P **Cena numeru 15 groszy**

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. ILUSTROWANA **Dzisiejszy numer zawiera 12 stron**

REPUBLIKA

ROK XVI | ŁÓDŹ, SOBOTA, 9 LIPCA 1938 r. | CENA NUMERU 15 GROSZY | № 186

Obrady Komitetu Obrony Rzplitej

pod przewodnictwem Marsz. Śmigłego-Rydza.—Ministrowi przemysłu i handlu powierzono opracowanie państwowego planu surowcowego i kontrolę nad jego wykonaniem

WARSZAWA, 8 lipca.

Komunikat P.A.T. donosi o odbyciu drugiego z rzędu posiedzenia Komitetu Obrony Rzeczypospolitej.

Posiedzenie, zwołane przez Pana Marszałka Polski Edwarda Śmigłego-Rydza, odbyło się pod Jego przewodnictwem dnia 8-go lipca rb.

Tematem obrad były sprawy gospodarcze, a w szczególności

SPRAWY SUROWCOWE i PRZEMYSŁOWE.

W wyniku obrad zdecydowano

SKONCENTROWAĆ ODPOWIEDZIALNOŚĆ ZA PAŃSTWOWĄ GOSPODARKĘ SUROWCOWĄ W RĘKACH MINISTRA PRZEMYSŁU I HANDLU, KTÓRY OTRZYMA SPECJALNE UPRAWNIENIA W TEJ DZIEDZINIE.

Zamierzone jest stworzenie w ministerstwie przemysłu i handlu specjalnego organu pracy dla spraw surowcowych.

Zadaniem tego „Biura Surowcowego" byłoby przede wszystkim: — opracowywanie państwowego planu zaopatrywania w surowca, — czuwanie nad realizacją tego planu, — uzgodnienie wymagań życia gospodarczego z wymaganiami obrony Państwa w tej dziedzinie.

W posiedzeniu wzięli udział premier gen. dr. Sławoj-Składkowski, wicepremier inż. Kwiatkowski, minister spraw zagranicznych Józef Beck, minister spraw wojskowych gen. Kasprzycki, minister przemysłu i handlu Antoni Roman, drugi wiceminister spraw wojskowych gen. Litwinowicz, szef sztabu głównego gen. Stachiewicz i jego zastępca gen. Malinowski.

Wiadomość tę agencja „Iskra" opatruje następującym komentarzem:

Jak widać, uprawnienia ministra przemysłu i handlu w dziedzinie surowcowej uległy znacznemu wzmocnieniu. Uprawnienia te nie uszczuplają jednak w niczym kompetencyj surowcowych innych resortów państwowych. Zostaje jedynie stworzony organ pracy, którego dotychczas było brak, a którego głównym celem będzie harmonizacja poczynań poszczególnych resortów w ramach ogólnego państwowego planu.

Wymieniona na wstępie decyzja Komitetu Obrony Rzeczypospolitej jest dalszym krokiem w kierunku wzmocnienia naszej obronności.

Obok decyzyj, powziętych na pierwszym posiedzeniu Komitetu Obrony Rzeczypospolitej w dziedzinie aprowizacji, dzisiejsze uchwały, regulujące drugą z kolei niezmiernie ważną dziedzinę surowców powinny dać Państwu pewność celowej gospodarki pokojowej, która jednakowoż we wszystkich swoich przejawach liczyć się będzie z potrzebami przygotowania obrony.

Czy właściciele starych domów będą płacić

nowy podatek drogowy?—Ustawa o poprawie finansów komunalnych uchwalona w drugim czytaniu

Warszawa, 8 lipca.

Sejm przyjął dzisiaj projekt ustawy o ustroju m. st. Warszawy, bez żadnych zmian, ściśle w brzmieniu uchwalonym przez komisję sejmową administracyjno samorządową.

Następnie sejm przyjął projekt ustawy o poprawie finansów samorządowych.

Jak już obszernie donosiliśmy, nowa ustawa składa się z 3-ch części. Pierwsza przewiduje roczną dotację ze skarbu w wysokości 10 miln. zł. dla samorządów powiatowych, znajdujących się w szczególnie złej sytuacji, druga część zawiera postanowienie o pomocy rządowej dla miast obciążonych t. zw. pożyczką Ullenowską, i wreszcie trzecia część jest właściwie nowelą do ustawy o tymczasowy muregulowaniu finansów komunalnych i wprowadza nowe obciążenia podatkowe w postaci podatku drogowego, który obecnie płacić będą właściciele nieruchomości w dużych miastach, czyli t. zw. wydzielonych.

Sejm wprowadził na wniosek pos. Bołądzia bardzo ważną poprawkę, zwalniającą właścicieli starych domów od nowego podatku drogowego.

Motywując swą poprawkę, pos. Bołądź wskazał, iż właściciele starych domów są już przeciążeni podatkami, natomiast właściciele domów nowych korzystają z ulg inwestycyjnych i niemal żadnego podatku nie płacą. Ponadto właściciele starych domów płacą już podatek drogowy w formie podatku komunalnego.

Stanowisko posła Bołądzia poparł energicznie pos. dr. Sommersteiu, wskazując, iż uchwalana obecnie ustawa jest już 48 nowelą do ustawy o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych.

Dr. Sommerstein wskazał, iż właściciele nieruchomości są już obciążeni wielokrotnymi podatkami, ponadto są obciążeni podatkiem na rzecz bezrobotnych, ponieważ bezrobotni lokatorzy podpadają pod specjalne przepisy, a poza tym wprowadzone ostatnio przepisy kapitalnych remontów dały nowe obciążenia nałożone na właścicieli nieruchomości. Ponadto podatek drogowy obciążyć ma przemysł, rzemiosło i handel.

Deklarując się za poprawką pos. Bołądzia, poseł dr. Sommerstein oświadczył, iż głosować będzie przeciwko całemu projektowi ustawy z powodu tego, iż nakłada ona nowe obciążenia.

W głosowaniu dość małą zresztą większością głosów, sejm przyjął poprawkę pos. Bołądzia, zwalniającą właścicieli domów przedwojennych od podatku drogowego. Sprawa ta nie jest załatwiona ostatecznie.

Poseł Hołyński mianowicie wskazał, iż poprawka pos. Bołądzia jest niezgodna z pozostałymi, bardzo zresztą skomplikowanymi przepisami nowej ustawy, a wobec tego marsz. Sławek zarządził przesłanie całej ustawy raz jeszcze do komisji dla opracowania odpowiedniego tekstu jej do trzeciego czytania, które odbędzie się jutro, t. j. w sobotę, o godz. 10-ej rano.

Ordynacja wyborcza w senacie

Sen. Kozłowski przeciw resztkom proporcjonalności, które pozostawił sejm

Warszawa, 8 lipca.

Dzisiaj przystąpiła do pracy nad ordynacją wyborczą do rad miejskich komisja administracyjna senatu. Prace jej potrwają dwa dni.

Na komisji b. premier prof. dr. Kozłowski poparty przez ks. Janusza Radziwiłła przedsięwziął akcję mającą na celu zmniejszenie tych nawet resztek proporcjonalności wyborów, które pozostały w uchwalonej przez sejm ordynacji wyborczej.

Jak wiadomo sejm uchwalił, iż okręgi wyborcze w miastach mogą być od 1 do 8 mandatowe.

Prof. dr. Kozłowski i ks. Janusz Radziwiłł zmierzają do tego, aby maksymalnie w miastach dopuszczane były okręgi 4-mandatowe. Jest rzeczą oczywistą, że okręgi 4-mandatowe dają mniejszościom zarówno narodowym, jak społecznym i politycznym daleko mniejsze szanse przeprowadzenia swoich kandydatów do samorządu, aniżeli okręgi 5-cio, 6-cio czy 8-mandatowe.

Ze strony demokratycznej części senatu podjęty będzie sprzeciw. Najprawdopodobniej rzecz cała rozstrzygnie się dopiero w sejmie, kiedy ordynacja wyborcza miejska powróci do pierwszej izby, w razie jeżeli senat uchwali do niej poprawki.

Wojskowa flaga niemiecka

na koszarach policji w Gdańsku

Gdańsk. 8 lipca.

Na koszarach Landespolizei w Gdańsku wywieszona została flaga wojskowa Rzeszy niemieckiej.

Powiewające w Gdańsku flagi ze swastyką, które są urzędowym godłem Rzeszy są flagami partii hitlerowskiej i z tego tytułu można tłumaczyć sobie ich obecność w W. Mieście.

Natomiast wywieszenie flagi wojskowej nie można niczym usprawiedliwić, bowiem Rzesza niemiecka nie posiada żadnych uprawnień wojskowych w Gdańsku, a władzom administracyjnym W. Miasta wzbronione jest prawo posługiwania się flagą Trzeciej Rzeszy.

Zawieszenie niemieckiej flagi wojskowej, wobec tego, że suwerenne prawa wojskowe nad Gdańskiem przysługują Polsce — jest naruszeniem i praw polskich i jawną manifasetacja stwierdzającą rzeczywiste związki policji gdańskiej z niemieckimi władzami wojskowymi.

O zatrudnienie legionistów

w przedsiębiorstwach państwowych

Warszawa. 8 lipca.

Najnowszy numer biuletynu okręgu stołecznego Związku Legionistów Polskich podaje, iż na terenie jednej z fabryk państwowych, gdzie zatrudnionych jest zaledwie 2 b. legionistów. co wynosi w stosunku do wszystkich pracowników niespełna jeden pro mille. wszystkie starania Związku Legionistów Polskich o uzyskanie pracy w tych zakładach dla większej ilości b. legionistów nie odnoszą skutku.

Ostatnio szef administracji tego przedsiębiorstwa państwowego (nazwa tego przedsiębiorstwa nie jest w biuletynie wymieniona) oświadczył. że nie będzie uwzględniał żadnych interwencyj z zewnątrz.

Min. Ulrych w Poznaniu

Poznań, 8 lipca.

(PAT) Dzisiaj o godz. 19,15 przybył do Poznania minister komunikacji Ulrych, powitany na dworcu przez przedstawicieli władz, zarząd okr. Legionistów, zarząd okr. P.O.W.

Min. Ulrych podejmowany był w godzinach wieczornych lampką wina przez poznański okr. zw. Legionistów.

ROZDŹWIĘKI W GABINECIE BRYTYJSKIM

Zatarg Chamberlaina z sir Vansittartem. — Premier nie ustąpi przed wyborami, które odbędą się na jesieni przyszłego roku

Londyn, 8 lipca.

W kuluarach parlamentu obiegają pogłoski o **poważnej różnicy zdań między premierem Chamberlainem a głównym doradcą dyplomatycznym rządu, b. podsekretarzem stanu w ministerstwie spraw zagranicznych — sir Robertem Vansittartem.**

Koła poinformowane sądzą, że **Vansittart zrezygnuje w najbliższym czasie ze swych obecnych funkcji i obejmie którąś z placówek dyplomatycznych.** Wobec przekroczenia przez obecnego ambasadora W. Brytanii w Waszyngtonie — Lindsaya granicy wieku — przypuszcza się, że stanowisko jego obejmie sir Vansittart.

Wobec krążących pogłosek o możliwości ustąpienia Chamberlaina, tutejsze koła polityczne podkreślają, że nie należy spodziewać się rezygnacji premiera przed wyborami do parlamentu, które mają odbyć się dopiero jesienią przyszłego roku.

Kandydatura lorda Halifaxa na następcę Chamberlaina napotyka na poważne trudności, gdyż jako członek Izby Lordów nie ma on prawa przemawiania w Izbie Gmin. Izba Gmin, która protestowała swego czasu przeciw nominacji lorda Halixa na stanowisko ministra spr. zagr. **nie zgodzi się nigdy na premiera, który nie mógłby być interpelowany w Izbie Gmin.**

Dyskutowany na posiedzeniu Izby Lordów wniosek w sprawie umożliwienia ministrom przemawiania w obu Izbach, przeciwko któremu przemawiał zresztą sam Halifax, upadł.

Rzym, 8 lipca.

(PAT). Prasa włoska piętnuje ostro akcję lewicowych i antyfaszystowskich kół Paryża i Londynu, zmierzającą ku utrudnieniu wykonania brytyjskiego planu wycofania ochotników, podkreślając równocześnie manewry opozycji brytyjskiej przeciwko rządowi Chamberlaina.

Londyński korespondent „Giornale d'Italia" pisze, że **nieprzyjęcie przez rząd brytyjski propozycji generała Franco w sprawie wyznaczenia portu neutralnego, pozwala przypuszczać, że rząd Chamberlaina zamierza w stosunku do problemu hiszpańskiego zająć stanowisko bardziej nieprzejednane.** Stanowisko to może zadowolnić opozycję parlamentarną, oddali ono jednak perspektywy porozumienia w sprawie Hiszpanii.

Virginio Gayda, omawiając w artykule wstępnym akcję lewicy francuskiej przeciwko planowi wycofania ochotników ostrzega, **między innymi, przed próbami zastosowania bojkotu towarów pochodzących z krajów popierających generała Franco przez generalną konferencję pracy i międzynarodowe związki zawodowe. Nawet próba podjęcia takiego gestu, — pisze Gayda, — wywołałaby natychmiast należytą i solidarną reakcję tych krajów, przeciwko którym byłby bojkot taki wymierzony.**

Nastroje antyjapońskie w Indochinach

Wojska japońskie zbliżają się do północnego brzegu rzeki Żółtej

Tokio, 8 lipca.

(PAT). Dziennik „Niszi-Niszi" donosi z Hanoi (Indochiny), że w Indochinach francuskich rosną nastroje antyjapońskie. Tolerowane przez francuskie władze kolonialne.

Dziennik pisze w związku z ostatnimi manewrami morskimi i nową organizacją francuskich sił zbrojnych powietrznych w Indochinach, że Francja miała zaproponować W. Brytanii i Stanom Zjednoczonym zatokę Camran na bazę morską dla azjatyckich flot obu mocarstw anglosaskich.

Dziennik uskarża się ponadto na złe traktowanie obywateli japońskich, zamieszkujących w Indochinach przez władze francuskie, i twierdzi, że Francja zajmuje stanowisko wrogie wobec Japonii, co nie jest uzasadnione, ponieważ Japonia nie żywi żadnych zamiarów terytorialnych w stosunku do Indochin.

W konkluzji dziennik domaga się wstrzymania pomocy francuskiej dla Chin oraz obalenia ceł prohibicyjnych na towary japońskie, czyniąc zarazem aluzję, że ewent. obrona Indochin byłaby sprawą bardzo trudną.

Tokio, 8 lipca.

(PAT). Japoński konsul generalny w Szanghaju Hidaka złożył energiczny protest na ręce władz koncesji międzynarodowej w sprawie ostatnich zamachów bombowych.

Protest zwraca uwagę, że zamachy czwartkowe, które spowodowały śmierć dwóch obywateli japońskich, nastąpiły na terenie koncesji międzynarodowej, pomimo wielokrotnych ostrzeżeń ze strony japońskiej.

Protest domaga się od władz koncesji międzynarodowej w Szanghaju, aby wydały energiczne zarządzenia celem udaremnienia możliwości powtórzenia się tego rodzaju zamachów w przyszłości.

Tokio, 8 lipca.

(PAT). Agencja „Domei" komunikuje, że wojska japońskie kontynuują pościg w prowincji Szansi. Natarcie odbywa się na froncie długości 50 km., przy czym wojska japońskie zbliżają się na tym odcinku do północnego brzegu rzeki Żółtej.

Chiny będą walczyć

do ostatniego żołnierza—oświadczył Czang-Kai-Szek

Londyn, 8 lipca.

Z Hankou donoszą, że wczoraj w obecności przedstawicieli wojska, społeczeństwa i korpusu dyplomatycznego odbyło się uroczyste otwarcie rady narodowo - politycznej, do której należy 147 przedstawicieli wszystkich kierunków politycznych.

Z okazji otwarcia rady odbyła się w Hankou olbrzymia manifestacja. Czang-Kai-Szek w przemówieniu, wygłoszonym na otwarciu rady podkreślił, że walczyć będzie do ostatniego żołnierza o wolność Chin.

Rząd chiński, jako pierwszą pomoc dla ludności w okręgach, objętych powodzią i znajdujących się w strefie działań wojennych przeznaczył 100.000 dol.

Grand-Kino OSTATNIE 2 DNI!
BRIAN AHERNE
OLIVIA DE HAVILLAND
w filmie p. t.
„PRZYGODA pod PARYŻEM"
Dziś o godz. 12 i 2-ej
PORANKI po cenach zniżonych:
85 gr. i 1.09

Zdarzenia i ludzie

Największy skrzypek świata

Kariera 15-letniego chłopca z małego miasteczka

Londyn, w lipcu.

Sir Philip Sassoon przyjmuje gości. Pod elegancką jego willę przy Park Lane zajeżdżają raz po raz wspaniałe samochody i wysiadają z nich eleganckie panie i panowie. Dwaj lokaje we frakach pomagają gościom przy zdejmowaniu garderoby. Najwspanialsze nazwiska Anglii w dziedzinie arystokracji rodowej, polityki, życia kościelnego, nauki, sztuki i sportu przewijają się tutaj barwnym korowodem.

Trzeba bowiem wiedzieć, że sir Philip Sassoon jest jednym z najbogatszych ludzi w Londynie, że kontroluje on potężne organizacje przemysłowe i handlowe, że odgrywa doniosłą rolę w polityce partii liberalnej, że był wybitnym członkiem Izby Gmin oraz giełdy londyńskiej.

Dzisiejsze jednak przyjęcie nie jest tak zwykłym o tej porze „garden-party". Nie o to tylko chodzi, aby napić się szklankę herbaty i zjeść kilka tostów, przywitać się ze znajomymi i porozmawiać o wszystkim i o niczym. W zaproszeniach bowiem zaznaczono, że podczas zebrania towarzyskiego znakomity muzyk i profesor konserwatorium londyńskiego, Carl Flesch, przedstawi 15-letniego chłopca, który popisywać się będzie grą na skrzypcach...

* * *

Przed pięcioma laty, w maleńkim miasteczku polskim województwa kieleckiego, mieszkał ze swymi rodzicami nędzarzami 10-letni Josek Chasyd. Niby to chodził gdzieś do jakiejś szkoły powszechnej, a właściwie włóczył się przez cały dzień po rynku, szukając zgniłych owoców i jarzyn wśród odpadków pozostałych z targu. Ojciec jego nie posiadał nawet własnego straganu, lecz handlował najtańszą galanterią i świecidełkami, nosząc cały swój majątek w koszu. Mały Josek od czasu do czasu pomagał w tym w ten sposób, iż obnosił po rynku kilka drobiazgów: pończoch bawełnianych, lusterek w celuloidowej oprawie, blaszanych szpilek, krawatów i t. d.

Na nędznego chłopca, na cienkich, rachitycznych nogach, nikt nie zwracał uwagi — nawet właśni jego rodzice, bo przecież dzieci było w domu dziewięcioro...

I tak żył jakoś mały Josek, otrzymując codziennie od matki trochę zupy i kilka kawałków chleba, a zresztą, żywiąc się, jak i czym popadnie. Chłopcy śmiali się z niego. Przed wieczorem, zamiast bawić się z nimi, kręcił się pod oknami szynku, gdzie rzępoliła orkiestra, albo też przycupnął w rogu koło domku aptekarza, gdzie o tej porze zwykle grało radio. Tej muzyki mógł słuchać bez końca! Na chudej jego twarzy pojawiał się niekiedy uśmiech niewysłowionego szczęścia.

Josek próbował również grać. Któregoś dnia wędrowny, zmęczony muzykant dał mu do potrzymania ręczną harmonię. Po kilku minutach chłopiec zorjentował się już w sposobie wydobywania tonów, i oto z pod niewprawnych małych palców poczęła wydobywać się cienka, niezdarna, rwąca się nić pierwszej melodii... Grał czasem na fujarce, grał ładniej, niż chłopcy, którzy pasą bydło. Potrafił nawet z grzebienia wydobyć takie melodie, że aż ludzie byli zdziwieni...

Ale to wszystko zbladło wobec okazji, która nadarzyła się Joskowi.. W miasteczku było wesele. Pewien kupiec zbożowy wydawał za mąż córkę. I to nie byle jak, ale hucznie — z orkiestrą i tańcami. Oczywiście, że ani małego Joska, ani nikogo z jego rodziny nie zaproszono. Nikt jednak nie mógł mu przeszkodzić w staniu przy otwartym oknie... A on stał i nie tylko pożerał oczami wszystkie wspaniałości, które podawano do stołu, ale także wsłuchiwał się w tę parodię muzyki, która miała umilać gościom czas...

Nagle stało się coś nieprzewidzianego. Skrzypek w „orkiestrze", który był jednocześnie szewcem, został niezwłocznie wezwany do domu, albowiem... od pana przodownika policji przyniesiono buty do podzelowania, które mają być za dwie godziny gotowe. Wobec nakazu władzy nie było żadnego wyjścia. Skrzypek zawinął poły chałata i pognał do domu. Pozostał wprawdzie flet i bas, ale z tym trudno dojść do ładu. I oto przecisnął się przez ciżbę weselników, jak gdyby wiedziony jakąś ręką tajemną, mały Josek. Podbiegł do kąta schwycił leżące na oknie skrzypce. Flecista chciał mu je wyrwać, ale Josek tak żałośnie skamlał, tak zapewniał, że będzie na nich grał, że wreszcie dla zabawy i śmiechu pozwolono mu pokazać, co umie.

Właśnie jednak w tej chwili, wnoszono na stół półmiski i wszyscy o chłopcu zapomnieli. W najciemniejszym kącie pokoju, siedząc na podłodze, Josek próbował swoich pierwszych tonów skrzypcowych. Pierwszy raz stawiał brudne, dziecinne palce na strunach, pierwszy raz wodził po strunach tanim smyczkiem. Skrzypce były rozstrojone, zbyt wielkie. Ale o dziwo, jeszcze goście nie skończyli jeść ryby, kiedy z kąta wydobyły się pierwsze śmielsze tony melodii. Chłopiec opanował instrument...

Tego wieczoru — to był największy dzień w jego życiu — nietylko udało mu się dotrzymać placu grajkom weselnym, z którymi razem wyczyniał wszystkie marsze weselne i tańce, ale kiedy orkiestra posilała się, oszalały chłopiec próbował grać jeszcze melodie, które słyszał kiedyś przez radio...

Od tego dnia sława Joska w miasteczku ustaliła się. Sam szewc-skrzypek dopuścił go łaskawie do swego instrumentu i udzielał mu pierwszych lekcyj. Lekcje te nie były skomplikowane, gdyż sam mistrz znał nuty tylko ze słyszenia, a Josek nie podejrzewał nawet ich egzystencji.

Dalsza kariera muzykalnego chłopca była już bardzo szybka. Pewnego razu grę jego usłyszał przypadkiem przechodzący ulicą tamtejszy proboszcz. Chciał pogadać z chłopcem, ale Josek przeraził się i uciekł. Trzeba było dopiero pośrednictwa miejscowego nauczyciela, ażeby wymytego i czysto ubranego chłopca sprowadzić do apteki. Tutaj po raz pierwszy grał przed miejscową inteligencją. Później zrobiono składkę i chłopca wysłano od Warszawy.

* * *

To co się działo w willi i ogrodzie sir Philipa Sassoon po koncercie Joska Chasyda — tego opisać w krótkich słowach nie można. 15-letniego chłopca najznakomitsi obecni krytycy angielscy, francuscy i holenderscy uznali za największego żyjącego mistrza obecnych czasów.

Prof. Flesch, otoczony przez reporterów, oświadczył prasie, co następuje:

— Uczyłem już wielu wielkich skrzypków, ale tego chłopca nie mam czego uczyć! Jego technika osiągnęła największy styl. Jego siła uczucia przewyższa wszystko, co kiedykolwiek bądź słyszałem. Moje skromne obowiązki ograniczyły się do rozszerzenia jego repertuaru i wyjaśnienia mu pewnych rzeczy natury ogólnej historycznej i teoretycznej.

Napewno wśród naszych wsi i miasteczek poniewiera się więcej takich rachitycznych chłopców...

Kto wie, czy ich talenty podziwiać będą już nie międzynarodowe sfery arystokracji rodowej i nauki, ale choćby szary człowiek na prowincji?...

Zamachy bombowe w Jerozolimie

Podczas eksplozji bomby rzuconej na autobus zabitych zostało 4 Arabów. Marynarze angielscy obsadzili wszystkie ulice w Haifie

Do Palestyny przybyć mają z Anglii nowe transporty wojskowe

Jerozolima, 8 lipca.

Plac u wrót do starej dzielnicy Jerozolimy był dziś znowu widownią krwawego zamachu, który pociągnął za sobą śmierć kilku osób. W miejscu tym znajduje się końcowy przystanek autobusowy. Gdy w godzinach rannych zajechał tam autobus, napełniony wieśniakami arabskimi, przywożącymi swoje produkty na targ

RZUCONO BOMBE, KTÓRA ZABIŁA 4 ARABÓW ORAZ RANIŁA 18.

Ranny został również policjant brytyjski. Na miejsce przybyły samochody z policją i wojskiem, które rozproszyło tłum.

W związku z zamachem

ARESZTOWANO 3 ŻYDÓW I JEDNĄ ŻYDÓWKĘ.

Wszystkie strategicznie ważniejsze pozycje w mieście zostały obsadzone przez wojsko. Oddziały wojska uzbrojone w granaty patrolują ulice dzielnicy żydowskiej, aby uniemożliwić akty odwetu ze strony Arabów. W mieście zaostrzono stan wyjątkowy.

Nastroje w Haifie są w dalszym ciągu bardzo naprężone. Od samego rana wszystkie meczety są przepełnione Arabami. Na rynku Arabowie

PODPALILI SKLEP ŻYDOWSKI.

Na grupę Żydów, uzbrojeni w bagnety Arabowie, dokonali napadu.

Pokład krążownika „Emerald", który w dniu wczorajszym zawinął do portu w Haifie, opuściło dziś 600 marynarzy w pełnym uzbrojeniu. Marynarze zajęli wszystkie pozycje strategoiczne w mieście. Po ulicach krążą wzmocnione posterunki w hełmach stalowych i w pełnym uzbrojeniu.

W godzinach popołudniowych do portu w Haifie przybył krążownik „Repulso".

W miastach Akko, Nablus, Dżenin i Tul Karem wybuchł dziś strajk protestacyjny Arabów.

Kair, 8 lipca.

Do Palestyny zostały odkomenderowane dwa bataliony stacjonujących w Egipcie wojsk angielskich, mianowicie I batalion pułku Irish Guard i I batalion pułku Essex.

Londyn, 8 lipca.

(Pat) Minister kolonii Malcolm Mac Donald oświadczył dziś w Izbie Gmin, że w ciągu ostatnich trzech dni akty teroru przybrały szczególnie groźne rozmiary w Haifie oraz, że w innych miejscowościach doszło również do poważniejszych incydentów.

Minister stwierdził, że wydane zostały zarządzenia celem wysłania w najkrótszym czasie z Egiptu do Palestyny dwuch batalionów piechoty. Pozostaną one w Palestynie, aż do przybycia tam specjalnej brygady odkomenderowanej do Palestyny z Anglii.

Minister dodał, że otrzymał od wysokiego komisarza raport, w którym ten stwierdza, iż sytuacja w Haifie była wczoraj nieco spokojniejsza, choć jest nadal naprężona.

Nowe zarządzenia antyżydowskie w Rzeszy

Lekarze-Żydzi pozbawieni prawa praktyki.—Obowiązek meldowania wysokości pobieranych pensyj.—Remarque pozbawiony obywatelstwa

Wiedeń, 8 lipca.

(Pat) Z dniem dzisiejszym zniesione zostało obywatelstwo austriackie. Mieszkańcom Austrii nadane być może obywatelstwo niemieckie tylko za zgodą ministra spraw wewnętrznych.

Urząd dla spraw majątkowych Żydów wydał zarządzenie, na mocy którego Żydzi oraz aryjczycy ożenieni z Żydówkami muszą zgłaszać wysokość swoich pensyj, o ile majątek ich przekracza sumę 5 tysięcy marek.

Austriacki oddział niemieckiego związku prasowego przeprowadza dochodzenia w sprawie usuniętych swego czasu narodowo - socjalistycznych dziennikarzy, którzy otrzymają obecnie moralne i materialne zadość uczynienie.

Za siedzibę władz Austrii Dolnej, zwanej obecnie „Nieder-Donau" obrane zostało miasteczko Krems, które odgrywało wielką rolę w dawnej Austrii, jako centrala tajnej organizacji partii narodowo-socjalistycznej.

Berlin, 8 lipca.

(Pat) Według pochodzącej z wiarogodnych źródeł wiadomości, do 1 września zostanie w Niemczech odebrane Żydom-lekarzom prawo wykonywania zawodu.

Wyjątek stanowić będzie tylko znikoma liczba Żydów-lekarzy, niezbędnych dla leczenia niearyjczyków.

W związku z tym, przewiduje się brak lekarzy w niektórych miejscowościach, zwłaszcza, że większa część młodych lekarzy poświęciła się działalności lekarskiej w wojsku.

Na liście rodzin i osób, które zostały pozbawione obywatelstwa niemieckiego, znajduje się również Paweł Maria Remarque autor znanych powszechnie książek o wojnie światowej „Na Zachodzie bez zmian" i „Droga powrotna".

Argentyna przyjmie uchodźców żydowskich

Dalsze obrady konferencji w Evian

Evian, 8 lipca.

Konferencja dla spraw uchodźców wyłoniła wczoraj komisję techniczną pod przewodnictwem Norwega Hanssona oraz podkomisję pod przewodnictwem delegata Australii płk. Whit.

Na wczorajszym posiedzeniu konferencji zabrał głos najpierw przedstawiciel Argentyny Lebreton, który z uznaniem powitał inicjatywę Roosevelta, oświadczając, że Argentyna chętnie współpracować będzie nad rozwiązaniem zagadnienia zbiegów. Już dziś jest to państwo, które przyjęło największą po Stanach Zjednoczonych ilość emigrantów żydowskich, a jeżeli chodzi o cyfry względne w porównaniu do zaludnienia i powierzchni. Argentyna stoi na pierwszym miejscu wśród państw dopuszczających emigrantów żydowskich.

Do Argentyny przybyło tylu zbiegów żydowskich, ile do wszystkich pozostałych krajów Ameryki Południowej. W każdym razie jednak emigracja musi być ujęta w pewne ramy. Chodzi o to, aby przede wszystkim emigranci umieszczani byli w rolnictwie, a dalej w innych zawodach niedostatecznie reprezentowanych.

„Nie mamy żadnego powodu — mówił Lebreton — traktować zagadnienia zbiegów pod kątem widzenia zastrzeżeń i nieufności lub uważać je za punkt sporny".

Podobnie wyraził się przedstawiciel Chile Carcia Orzini. Zwrócił on uwagę na obecną sytuację w Chile, nie sprzyjającą imigracji. Warunkiem otwarcia granic Chile dla zbiegów jest rozszerzenie możliwości wywozowych tego państwa.

W imieniu Australii zabrał głos płk. Whit, który oświadczył, że jego kraj gotów jest rozluźnić przepisy imigracyjne, ale przede wszystkim życzy sobie imigrantów należących do narodu angielskiego. W Australii nie istnieje problem rasowy.

Przedstawiciel Kanady Haine Wirong oświadczył, że Kanada jest wprawdzie gotowa przyczynić się do rozwiązania problemu uchodźców, ale jej możliwości w tym kierunku są bardzo ograniczone.

Łódzki Spółdzielczy Bank Dyskontowy
z ograniczoną odpowiedzialnością
PIOTRKOWSKA 43
z dniem 11 lipca 1938 r.
mieścić się będzie w gmachu własnym
przy ul. Moniuszki Nr. 4.

B. sędzia Wątor apeluje

od wyroku uniewinniającego adw. Hofmoki-Ostrowskiego

Kraków, 8 lipca.

Doręczono już motywy wyroku sądu okręgowego w Krakowie w sensacyjnej sprawie o zniesławienie dr. Wątora, byłego sędziego śledczego, prowadzącego w swoim czasie dochodzenie przeciwko Marii Ciunkiewiczowej, skazanej za sfingowanie kradzieży na półtora roku więzienia, dla podjęcia premii asekuracyjnej.

Jak wiadomo, oskarżeni w tej sprawie adw. Hoffmokl-Ostrowski i redaktorzy odpowiedzialni dzienników zostali uniewinnieni.

W obszernych, dziewięciostronicowych motywach sąd przyjął, że istotnym, jedynym zarzutem, który podniesiono przeciwko oskarżycielowi prywatnemu było twierdzenie, że oskarżyciel prywatny jako sędzia śledczy, prowadzący śledztwo przeciwko Marii Ciunkiewiczowej, pobrał pieniądze od zainteresowanego w sprawie towarzystwa asekuracyjnego, za co został usunięty ze stanowiska.

Dowód prawdy w sprawie przyjęcia 170 złotych został przeprowadzony, brak jest bowiem rozliczenia z kwoty 2000 franków przyjętych przez dr. Wątora od p. Dutry, agenta ubezpieczeniowego.

W sprawie wniosku o rewizję procesu Ciunkiewiczowej sąd wypowiedział się, iż wymieniona sprawa nie może pozostawać w żadnym związku i mieć wpływ na zgłoszony Sądowi Najwyższemu wniosek o rewizję procesu Ciunkiewiczowej, skazanej za sfingowanie kradzieży dla celów ubezpieczeniowych. Ze względu na odrębność i sprawy, sąd nie badał ważności i rzetelności sporządzonych przez sędziów akt w sprawie Ciunkiewiczowej.

Od wyroku uniewinniającego oskarżonego adwokata i redaktorów odpowiedzialnych pism, oskarżyciel prywatny wniósł wczoraj apelację, domagając się uchylenia wyroku uwalniającego.

Warszawa, 8 lipca.

Ogłoszona została nowa lista wydawnictw polskich, które ukazują się na terenie rządowej Hiszpanii i nie posiadają debitu w Polsce.

Pogrzeb b. posła

b.p. dr. Rotenstreicha

Jerozolima, 8 lipca.

Zwłoki zmarłego w dniu wczorajszym członka egzekutywy Agencji Żydowskiej, dra. F. Rotenstreicha, zostały dziś rano przewiezione ze szpitala do gmachu centralnego Agencji Żydowskiej.

Mowy żałobne wygłosili J. Grünbaum J. Supraski i inn.

B. minister ukraiński

wydalony z pasa granicznego

Zdołbunow, 8 lipca.

Na skutek decyzji władz administracyjnych, wydalony został z pasa granicznego administrator majątku Zakrzewszczyzna, w pow. zdołbunowskim, Jowhen Archypenko.

Przyczyny wydalenia należy szukać w negatywnym ustosunkowaniu się Archypenki do zarządzeń władz administracji ogólnej.

Wydalony przebywał w Polsce na prawach azylu i był w rządzie atamana Petlury ministrem rolnictwa.

Ofiarność na F.O.M.

Poznań, 8 lipca.

(PAT) Z Inowrocławia donoszą, że w czasie ostatniej kwesty na F.O.M. pewna kobieta, nie mając pieniędzy, wrzuciła do puszki kwestarza złoty łańcuszek, oszacowany przez jubilera na sumę około 300 zł.

Prace nad statutem narodowościowym w Czechosłowacji

zakończone będą około 21 lipca. — Niemcy dementują wiadomość o wyjeździe Henleina do Berlina. — Opłakana sytuacja w uzdrowiskach na terenie Sudetów

Praga, 8 lipca.

(Pat) Projekt statutu narodowościowego opracowywany jest na posiedzeniach rady ministrów. W rozmowach premiera z przedstawicielami mniejszości narodowych oraz na obradach komitetu, złożonego z 6 przedstawicieli stronnictw należących do koalicji rządowej.

Dziś koalicyjny „komitet sześciu“ wypowiedział swą opinię w sprawie statutu, który obecnie przejdzie pod obrady komitetu politycznego rady ministrów. Jutro „komitet sześciu“ zajmie się projektem ustawy językowej, a w przyszłym tygodniu sprawa samorządu narodowościowego i lokalnego.

Według przypuszczeń, projekt statutu gotowy będzie około 21 lipca i przed przedłożeniem go parlamentowi, zakomunikowany zostanie przedstawicielom stronnictw opozycyjnych. Parlament po otwarciu obrad wybrać ma komisję złożoną z 48 członków, która rozpatrzy rządowe projekty ustaw narodowościowych.

Praga, 8 lipca.

(Pat) Sytuacja w uzdrowiskach czechosłowackich, szczególnie w Karlowych Varach i w Mariańskich Łaźniach jest w dalszym ciągu zła z powodu braku kuracjuszów.

Partia sudecko - niemiecka rozpoczęła wśród Niemców obywateli czechosłowackich szeroko zakroioną agitację za spędzaniem urlopów w miejscowościach leżących na terytoriach zamieszkałych przez mniejszość niemiecką.

Poseł partii sudecko - niemieckiej Hodlina wystosował do premiera Hodży list otwarty, w którym cytując tekst obelżywej piosenki czeskiej, skierowanej przeciwko Hitlerowi, domaga się zakazu śpiewania tej piosenki.

Berlin, 8 lipca.

(Pat) Czynniki miarodajne kategorycznie zaprzeczają pogłosce o pobycie w Berlinie przywódcy Niemców sudeckich, Konrada Henleina, stwierdzając, że nie przebywa on wcale w Berlinie, ani w ogóle na terytorium Rzeszy.

Zdaniem kół dobrze poinformowanych, sytuacja na odcinku czeskim uległa narazie pewnemu odprężeniu, brak zatym wszelkich podstaw do nawiązywania przez Henleina kontaktu z kierowniczymi osobistościami Rzeszy.

Koła polityczne uważają, że obecnie należy pozostawić Czechom możność okazania dobrej woli uregulowania zagadnienia narodowościowego. Zagadnienie to może wejść w nową fazę dopiero po przedstawieniu ugrupowaniom narodowościowym opracowanego obecnie statutu i zajęciu wobec niego stanowiska, co, według wiadomości z Pragi, nastąpić ma dopiero w przyszłym tygodniu.

Prasa niemiecka poświęca narazie temu zagadnieniu mało uwagi, zajmując się problemami pozornie bardziej odległymi, jak np. kwestią gospodarczo-politycznej pomocy mocarstw zachodnich dla państw południowo-wschodnich walkami w Hiszpanii czy też problemem odstąpienia wychodźtwu żydowskiemu jednej z kolonii afrykańskich.

Bestialska zbrodnia w Rembertowie

Emerytowany profesor zamordowany, a jego żona śmiertelnie ranna. — Zbrodnia miała tło rabunkowe

Warszawa, 8 lipca.

Bestialskiego napadu rabunkowego dokonano nocy dzisiejszej w Rembertowie pod Warszawą. **Bandyci wtargnęli do parterowego mieszkania emerytowanego 70-letniego profesora Józefa Gautnera.**

Uzbrojeni w bagnety **bandyci zamordowali profesora, ciężko poranili jego 71-letnią żonę, Antoninę. Zrabowawszy pieniądze, biżuterię i srebra stołowe wartości około 750 zł. zbrodniarze zbiegli przez okno.**

Gautner otrzymawszy 30 uderzeń bagnetami padł trupem. Jego żona ciężko poraniona korzystając z chwilowej nieuwagi bandytów, doczołgała się do okna i zaczęła krzykiem wzywać ratunku.

Bandyci rzucili się do ucieczki. **Widział ich wyskakujących przez okno dozorca nocny, nie zdołał jednak żadnego ująć.**

Lekarz stwierdził zgon profesora. Jego żonę przewieziono do szpitala Przem. Pańskiego. Stan jej jest beznadziejny.

Władze zarządziły niezwłoczny pościg za bandytami, a teren zbrodni poddano szczegółowym oględzinom. **W wyniku obławy aresztowano 6 osób, przeciwko którym istnieją poszlaki, że brali udział w napadzie.**

Aresztowanych przewieziono pod silną eskortą do Warszawy, gdzie w szpitalu Przemienienia Pańskiego odbyła się konfrontacja z prof. Gautnerową.

Wynik konfrontacji, jak i dalsze szczegóły śledztwa trzymane są na razie w tajemnicy.

Usprawnienie aparatu ubezpieczeń społecznych

jest najpoważniejszym zadaniem Z.U.S. — Minister Kościałkowski o przyszłym samorządzie w ubezpieczalniach

Warszawa, 8 lipca.

(Pat) W zakładzie Ubezpieczeń Społecznych odbyło się w obecności ministra opieki społecznej M. Kościałkowskiego posiedzenie komisarzyczne pod przewodnictwem komisarza Zakładu Ubezpieczeń Społecznych gen. dr St. Hubickiego.

Po zagajeniu obrad przez komisarza Hubickiego dłuższe przemówienie wygłosił minister M. Kościałkowski, nakreślając zasadnicze wytyczne, według których kształtować się mają stosunki między ministerstwem opieki społecznej jako władzą nadzorczą, a Zakładem Ubezpieczeń Społecznych. Minister realizując stopniowo intencje ustawy o ubezpieczeniu społecznym, uzupełnionej późniejszymi aktami ustawodawczymi, oczekuje od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych pozytywnych wyników samodzielnej działalności na polu administrowania ubezpieczalniami społecznymi oraz pełnej odpowiedzialności za sprawne funkcjonowanie zarówno samego Zakładu, jak i ubezpieczalni społecznych.

Zakład Ubezpieczalni Społecznych — jako centralna instytucja ubezpieczeń społecznych w Państwie — przejawiać winien jaknajszerszą inicjatywę nietylko w sprawach organizacyjno - administracyjnych, ale również w zakresie ewentualnych zmian istniejących przepisów ustawowych.

Minister podkreślił z całym naciskiem że najpowaniejszym zadaniem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych na najbliższy okres jest usprawnienie techniczne aparatu ubezpieczeniowego, tak, aby zyskał on sobie uznanie zainteresowanych, przede wszystkim zaś samych ubezpieczonych.

Wskazując na konsekwentnie rozwijaną od dwóch lat współpracę z czynnikami społecznymi — minister Kościałkowski zaznaczył, że przyszły samorząd w instytucjach ubezpieczeń społecznych reprezentujący wszystkie zainteresowane czynniki społeczne, skupione w organizacjach zarówno ubezpieczeniowych, jak i pracodawców, musi mieć warunki, które zapewnią mu pozytywne i rzeczowe działanie.

Stanowisko zajęte przez p. ministra w sprawie stosunku ministerstwa, jako władzy nadzorczej — do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, zostało przyjęte, z uznaniem przez przedstawicieli komisji rewizyjnej, reprezentujących czynnik społeczny w ZUS.

Minister pozostał nadal na posiedzeniu przysłuchując się obradom, poświęconym ogólnym zasadom co do umów z lekarzami ubezpieczalni społecznych.

Komisarz Z. U. S. gen. St. Hubicki powziął decyzję przyjmującą w zasadzie wytyczne do umów z lekarzami ustalone ostatnio na wspólnych konferencjach kierownictwa ubezpieczeń społecznych z przedstawicielami organizacji zawodowych lekarskich.

W pracach nad realizacją tych wytycznych, które — jak wiadomo — przewidują poprawę pracy lekarzy — nadal obowiązuje kardynalna zasada nie zmniejszania w żadnym wypadku świadczeń dla ubezpieczonych, oraz utrzymania równowagi finansowej ubezpieczalni społecznych.

„Miłość szpiega“

powieść szpiegowska Erwina Parkiera pod powyższym tytułem ukazała się w najnowszym, 265-ym numerze

„Co Tydzień Powieść“

który ponadto zawiera: „Kącik Przyjaciół“ — Rozrywki z nagrodami.

Do nabycia wszędzie
Cena 10 groszy

Dwa wybuchy w Poznaniu

w skrzynkach kabli elektrycznych

Poznań, 8 lipca.

(PAT) Dziś nastąpiły w dwuch różnych punktach miasta dwa wybuchy w skrzynce kabli elektrycznych.

Pierwszy wypadek wydarzył się na Placu Katedralnym, a spowodowany został wbiciem przez robotników pracujących przy układaniu chodników, palika żelaznego w kabel elektryczny o napięciu 440 volt. Wskutek powstałego krótkiego spięcia nastąpił wybuch w skrzyni kablowej, oddalonej o 40 mtr. od miejsca uszkodzenia kabla.

Siłą wybuchu wyrzucona została na wysokość 1-go piętra gruba płyta kamienna, przykrywająca skrzynię kablową, i rozpadła się w kawałki.

Bezpośrednio po eksplozji buchnęły z ziemi płomienie, które ugasiła straż pożarna. W następstwie uszkodzenia kabla sąsiednie ulice zostały pozbawione dopływu prądu.

Podobny wypadek wydarzył się w parę godzin później przy narożniku ul. Kraszewskiego i Słowackiego. Wskutek wybuchu w skrzynce kabli przechodząca tamtędy kobieta doznała obrażeń i okaleczeń nóg. Przyczyny drugiego wybuchu dotychczas nie stwierdzono.

Skradł samochód ministra sprawiedliwości

i sprzedał go... prezesowi sądu apelacyjnego

Paryż, 8 lipca.

(Pat) Sąd paryski skazał dzisiaj na najwyższy wymiar kary jednego z wybitniejszych złodziei automobilowych, który zorganizował swój przemysł w ten sposób, że posiadał filie w 6 miastach Francji, a skradzione auta sprzedawał natychmiast nabywcom na podstawie z góry danych ogłoszeń, donoszących, że wysoki urzędnik kolonialny mianowany do Indochin, musi sprzedać natychmiast nowokupione auto.

Przed sądem dzisiejszym rozpatrywany był m. in. jeden z najciekawszych wyczynów owego złodzieja, zwanego Karolem Giselet, który znany był w kołach przestępczych pod pseudonimem Karola Łysego.

Giselet skradł przed ministerstwem sprawiedliwości w Paryżu na placu Vendome auto świeżo nabyte przez ministra sprawiedliwości Campinchi i odsprzedał je w trzy dni później w Marsylii prezydentowi sądu apelacyjnego p. Warrain.

Wędrówka auta, która wywołała w swoim czasie żywe poruszenie w kołach sądownictwa francuskiego, przyczyniła się m. in. do wymierzenia złodziejowi najwyższego wymiaru kary.

Min. Arciszewski dyrektorem

departamentu M.S.Z.

Warszawa, 8 lipca.

Dowiadujemy się, że w najbliższych dniach zostanie obsadzone stanowisko dyrektora departamentu politycznego w ministerstwie spraw zagranicznych nie zajęte od blisko 8 lat, a mianowicie od chwili przejścia b. dyrektora tego departamentu dr. Jackowskiego na stanowisko pos. R. P. w Brukseli.

Dyrektorem departamentu politycznego ministerstwa spraw zagranicznych zostanie minister Mirosław Arciszewski, b. pos. R. P. w Rydze i Bukareszcie.

Z dziejów Łodzi

Dnia 9 lipca 1869 roku, powołany na miejsce Andrzeja Rosickiego na prezydenta miasta kapitan carski Pohlens, popadłszy w niełaskę wielkorządcy carskiego von Broemsena, odwołany został ze stanowiska, a na jego miejsce powołano Maurycego Taubworcela (pochodzenia żydowskiego), który pełnił obowiązki prezydenta miasta do czasu mianowania prezydentem Władysława Pieńkowskiego.

Taubworcel usunięty został ze stanowiska za to, że starał się powiększyć świadczenia przemysłu i handlu na rzecz miasta. Świadczenia te były niebywale śmieszne: przemysł i handel w owym kwitnącym okresie płaciły na rzecz miasta około 14 tysięcy rubli (!!!), właściciele nieruchomości i lokatorzy płacili zaś rocznie koło 10 tysięcy rubli.

Lipiec	Dziś Weroniki P.
9	Jutro 7 braci męcz.
Sobota	Wschód słońca 3.26
	Zachód słońca 19.56
	Wschód księżyca 17.45
	Zachód księżyca 1.20
	Długość dnia 16.30
	Ubyło dnia -.13

Krótkie wiadomości

ŚCIEŻKI DLA ROWERZYSTÓW zbudowane będą pod Łodzią przy drogach i traktach komunikacyjnych. Ma to na celu zapewnienie rowerzystom bezpieczeństwa i zapobiegnięcie katastrofom, dość licznym ostatnio, wskutek zderzenia się rowerów z autami. Po wybudowaniu ścieżek, rowerzystom nie będzie wolno jechać na szosie.

* * *

KURS GAZOWNICTWA dla pracowników wszystkich gazowni miejskich w Polsce odbył się w Bydgoszczy. W kursie wzięło udział 23 uczestników z 17 miast, między inn. również z Łodzi. Program obejmował 100 godzin wykładowych oraz 48 godzin zajęć praktycznych, i miał na celu doszkolenie techników gazowniczych.

* * *

PLAN ZABUDOWANIA ULIC Sienkiewicza — Przejazd — Nawrot został zatwierdzony przez ministerstwo spraw wewnętrznych. Jest to fragment ogólnego planu regulacji Łodzi. — Wszyscy zainteresowani mogą przeglądać go w oddziale regulacji miasta. W dzielnicy tej nie będzie już wolno wznosić budowli nieprzewidzianych w planie.

* * *

KONTROLA SPRZEDAŻY WODY SODOWEJ i napojów chłodzących przeprowadzona będzie przez komisje sanitarne. Szczególna uwaga zwrócona będzie na zmywaczki szklanek. Szklanki muszą być opłukiwane przez wodę bieżącą. Używanie aparatów automatycznych, używających tej samej wody kilka razy, jest zakazane.

* * *

SEGREGACJA ŻEBRAKÓW, usuniętych z ulic miasta, przeprowadzona została wczoraj w zbiorni przy ulicy Kątnej. 42 żebraków skierowano do domu pracy przymusowej, 21 umieszczono w przytułku dla kalek, kilkunastu zaś, którzy uprawiają żebraninę nie zawodowo, lecz przypadkowo, po upomnieniu zwolniono. Obławy na żebraków odbywać się będą w dalszym ciągu.

* * *

KONTROLA TARGOWISK przeprowadzona została wczoraj przez komisję starościńską. Komisja stwierdziła dużą poprawę stanu sanitarnego — nie sporządzono ani jednego protokułu. Ceny orjentacyjne, notowane dla wiadomości kupujących, wykazywały tendencję zwyżkową, co jest zjawiskiem naturalnym w okresie przednówka.

Urlop nacz. dr. Wrony

Naczelnik Wydziału Społeczno-Politycznego w Urzędzie Wojewódzkim Łódzkim dr Stanisław Wrona rozpoczął urlop wypoczynkowy.

Zastępuje go zast. naczelnika Kazimierz Kowalski.

Przebudowa dworca Fabrycznego

rozpocznie się za kilka dni.—Usunięte zostaną magazyny kolejowe oraz ułożone będą nowe tory

Jak wiadomo, na skutek stałego wzrostu ruchu pasażerskiego, a co zatym idzie ustawicznego zwiększania liczby pociągów przychodzących i odchodzących ze stacji Łódź-Fabryczna, **władze kolejowe opracowały plan całkowitej przebudowy tego dworca**, zmodernizowania go i przystosowania do potrzeb.

W pierwszym rzędzie postanowiono **zwiększyć liczbę torów dla pociągów osobowych**, gdyż istniejące dotychczas cztery, obciążone w dodatku pociągami manewrującymi, nie wystarczają. Po za tym, celem zapobiegnięcia nieszczęśliwym wypadkom, postanowiono **zbudować tunel, przez który przechodzić mieliby pasażerowie do poszczególnych pociągów.**

Na przeszkodzie w realizacji tych zamierzeń stały **magazyny towarowe.** Postanowiono więc je **rozebrać i przenieść nieco dalej.**

Realizacja całego planu rozpocząć się miała **już w czerwcu b.r.** Okazało się jednak w ostatniej chwili, że **ministerstwo komunikacji nie przewidziało specjalnych kredytów na ten cel,** to też roboty musiały być odłożone.

Łódzkie władze kolejowe nie dały jednak za wygranę. I w wyniku kilkakrotnych interwencyj w Warszawie **sprawa ta nareszcie została załatwiona pozytywnie,** aczkolwiek plan robót podzielono na dwie części i tylko jedna będzie zrealizowana w roku bieżącym, reszta zaś dopiero w roku przyszłym.

W połowie bieżącego miesiąca **prace zostaną już rozpoczęte.** Rozbiórka magazynów potrwa około dwóch tygodni, bezpośrednio po tym zaś nastąpi **ułożenie 6 dodatkowych torów dla przychodzących i odchodzących pociągów.**

W przyszłym roku natomiast rozpocznie się **budowa tunelu oraz zbudowane zostaną nowe bocznice dla połączenia dworca osobowego z nowym dworcem towarowym na Polesiu Widzewskim.** (i).

Posłowie łódzcy u p. premiera

w sprawie 15-procentowego dodatku dla pracowników miejskich

W dniu wczorajszym udała się do Warszawy delegacja komisji międzyzwiązkowej pracowników samorządowych, by interweniować u p. premiera gen. Sławoj-Składkowskiego w sprawie skreślenia 15-proc. dodatku komunalnego. Jak wiadomo, rada miejska dodatek ten uchwaliła, zaś urząd wojewódzki zredukował go do 10 proc.

Delegacja, z senatorem Algajerem i posłami Wadowskim, Wymysłowskim i Waszkiewiczem na czele, przyjęta została o godz. 1,30 po południu przez p. premiera Sławoj - Składkowskiego w gmachu sejmu. Złożyła ona memoriał i zreferowała sytuację pracowników samorządowych w Łodzi, nadmieniając, że pracownicy mieli obiecany dodatek 15-procentowy, to też zniesienie go wywołało wśród nich rozgoryczenie.

P. premier Składkowski wysłuchał z całą uwagą i przychylnością wywodów delegacji, **przyrzekł zapoznać się z memoriałem i udzielić odpowiedzi, po porozumieniu się z wiceministrem Korsakem.** (i)

Odciął głowę towarzyszowi podróży

Straszna tajemnica bagnisk w pow. wąbrzeskim.—Sąd Najwyższy zatwierdził wyrok śmierci na sprawcę potwornego morderstwa

Toruń, 8 lipca.

(cd) W sierpniu ub. roku całe Pomorze zostało do głębi poruszone wieścią **o morderstwie,** dokonanym na osobie robotnika rolnego ś. p. Roberta Szelera z Książek (pow. wąbrzeski).

Dochodzenie policyjne w przeciągu niespełna 24 godzin ujawniło mordercę w osobie Stanisława Brylskiego.

Jak wynikało z dochodzeń i wizji lokalnej, dnia 14 sierpnia ub. r. Stanisław Brylski udał się z Szelerem do Niemiec.

Gdy przechodzili obok bagnisk, Brylski **chwycił pałkę gumową z gałką ołowianą na końcu i uderzył Szelera w tył głowy.** Nieprzytomną ofiarę Brylski zawlókł nad stawek. Tam **żywcem odciął Szelerowi głowę i zmasakrowane zwłoki rzucił do bagna.**

W wyniku rozprawy, która toczyła się w Toruniu w dniu 5 listopada ub. r., **Brylski skazany został na karę śmierci.**

Od tego wyroku obrońca oskarżonego, adw. Puciata, zapowiedział apelację, którą umotywował **niepoczytalnością oskarżonego.**

Obserwacje w zakładzie psychiatrycznym wykazały jednak, że Brylski jest człowiekiem normalnym.

Sąd apelacyjny w Poznaniu dnia 8 lutego r. b. **wyrok sądu okręgowego w całej rozciągłości zatwierdził.**

Ostatnio sprawa ta rozpatrywana była w Sądzie Najwyższym, który **wyrok śmierci zatwierdził.**

Czy P. Prezydent Rzeczypospolitej skorzysta z prawa łaski, jeszcze nie wiadomo.

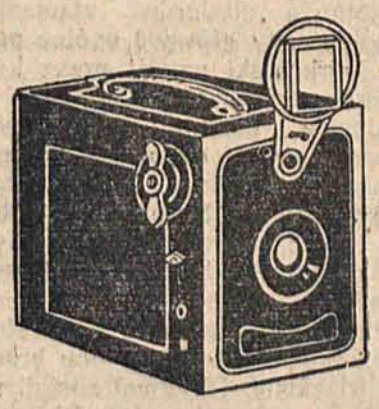

APARAT FOTOGRAFICZNY DOSTĘPNY DLA KAŻDEGO!!!

Każdy może niewielkim kosztem posiadać doskonały popularny aparat fotograficzny „Rekord". Aparat ten, odznaczający się wysoką precyzją wykonania robiący zdjęcia o każdej porze dnia i przy każdej pogodzie jest najlepszym przyjacielem na wycieczkach i spacerach. Wyniki fotografowania bardzo dobre. Aparat fotograficzny „Rekord" jest łatwy w obsłudze — to też każdy może nim bez specjalnego przygotowania od razu robić zdjęcia. Aparat fotograficzny „Rekord" rozmiar 6x9, efekto wnie wykonany, wysyłamy łącznie z rolką filmową na 12 zdjęć i pouczeniem za zł. 8.95 na listowne zamówienie. Płaci się przy odbiorze.

Adresuj: KAZIMIERZ KOŁODZIEJCZYK, Warszawa. Pl. Napoleona 1. skr. poczt. 802 R.

Kary i nagrody dla właścicieli domów

22 skazano na kary od 10 dni do 2 tygodni aresztu.— 40-tu otrzymało dyplomy uznania

W dniu wczorajszym sąd starościński w dalszym ciągu ferował wyroki w sprawach związanych z akcją porządkowania miasta. Przed sądem stanęło **22 właścicieli posesyj,** którzy nie rozpoczęli jeszcze robót remontowych. Wszyscy oni **skazani zostali na kary aresztu od 10 dni do 2 tygodni.**

Karząc winnych starostwo, z drugiej strony, wynagradza tych, którzy zrozumieli intencję władz i pośpieszyli, bezpośrednio po wydaniu zarządzenia, wykonać niezbędne roboty. Wczoraj **starosta grodzki dr. Mostowski rozdał w dalszym ciągu 40 dyplomów uznania.**

* * *

Komisje starościńskie rozpoczęły **lustrację składów desek, farb i innych materiałów, na które istnieje obecnie specjalne zapotrzebowanie, w związku z przeprowadzanymi remontami.** Stwierdzono bowiem, iż w niektórych wypadkach dzieją się nadużycia przez podbijanie cen.

Winni lichwy będą bardzo surowo karani. (i).

Uwadze właścicieli samochodów ciężarowych

Ministerstwo Komunikacji zarządziło by do dnia 25 lipca rb wszystkie samochody ciężarowe posiadały z przodu po lewej stronie jedną latarkę, rzucającą światło bezbarwne do przodu, a czerwone lub pomarańczowe do tyłu — podobnie jak przy przyczepkach samochodowych.

Dyżury aptek

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: Sadowska-Dancerowa — Zgierska 63, W. Groszkowski — 11 Listopada 17, T. Karlin — Piłsudskiego 54, R. Rembieliński — Andrzeja 28, J. Chądzyńska — Piotrkowska 165, E. Miller— Piotrkowska 46, G. Antoniewicz — Pabianicka 56, J. Unieszowski — Dąbrowska 24a.

DANCING **CASANOVA**

Zawadzka 16 prezentuje rewelacyjny program lipcowy: urocze węgierki SISTERS NAWATA znakomity duet MORLAN — BARGIELSKA, DZIUNIA GORDANÓWNA, ILONE MALERÓWNA, znakomita orkiestra BRONISŁAWA HERESA. Sala idealnie wentylowana. Czwartek, soboty i niedz. FIVY.

TEATR dawniej **„BAGATELI"** UL. PIOTRKOWSKA 94

W niedzielę, dn. 10 bm. punkt. o godz. 9 wiecz. PIERWSZY INAUGURACYJNY **Wieczór Piosenki i Humoru Chóru Dana**

Soliści: HANNA BRZEZIŃSKA, ADAM WYSOCKI. W programie pieśni i piosenki wykonane na uroczystości 10-lecia Chóru Dana w Warszawie. — Bilety do nabycia w kasie Filharmonii oraz w dniu koncertu przy kasie teatru.

Walka o lepsze warunki pracy

Pomoc przemysłowców w organizowaniu urlopów robotniczych.—Strajk woźniców trwa.—Nowe zatargi

Przed trzema tygodniami związek przemysłu włókienniczego w PP na dorocznym zebraniu członków powziął uchwałę, w myśl której przemysł miał wziąć udział w organizacji urlopów wypoczynkowych dla robotników. Ponieważ okres urlopowy jest w pełni, związki zawodowe postanowiły zwrócić się do związku przemysłowców z zapytaniem, czy kiedy i w jakiej formie zrealizuje on swą uchwałę.

* * *

W farbiarni i wykończalni firmy **Bracia Augustin**, przy ul. 11 listopada 180 wynikł zatarg na ciekawym podłożu. Mianowicie, bezpośrednio przed rozpoczęciem okresu urlopowego, właściciel fabryki, Ludwik Augustin, przepisał ją na imię swego ojca. Gdy robotnicy zażądali urlopów, oświadczono im, że **fabryka należy do nowego właściciela**, wobec czego nie ma on obowiązku udzielania urlopów za okres czasu, który przepracowali oni u starego właściciela. **Robotnicy złożyli skargę do inspekcji pracy.**

* * *

Strejk woźniców trwa. Wczoraj zanotowano szereg incydentów, gdyż strajkujący nie zezwalają pracować nawet samym właścicielom przedsiębiorstw. Szereg pracodawców zaproponował podpisanie układu zbiorowego, lecz ChZZ propozycję odrzucił, **dążąc do układu zbiorowego, a nie układów indywidualnych.**

* * *

Wczoraj odbyła się w inspekcji pracy konferencja w sprawie **układu zbiorowego dla robotników przemysłu rękawiczarskiego.** Nie dała ona narazie pozytywnego rezultatu, to też dalszy ciąg rokowań wyznaczono na 14 lipca. (i).

KOLONIE AKADEMICKIE Z. A. S. „LAMATARAH".
TATARÓW k. WOROCHTY.
Piękna willa. Boisko. Plaża. Indywidualne zniżki 66 proc. z każdej miejscowości. Pobyt 4-ch tygodni tylko 85 zł. Ilość miejsc ograniczona.
KRYNICA.
Pensjonat „Akacja". Wykwintny wikt na żądanie dietetyczny. Zniżki indywidualne z każdej miejscowości w wysokości 66 proc. Pobyt 2-tyg. 70 zł.
DRUSKIENIKI.
Pensjonat „Central-City". Piękne pokoje. Własny kort tenisowy. Pobyt 2-tyg. 75 zł., 4-tyg. 150 zł. Zniżki w wysokości 50 proc.
TRUSKAWIEC.
Pensjonat „Belweder". Komfortowe pokoje. Piękny ogród. Kuchnia dietetyczna i diabetyczna. Tanie ryczałty 3-tygodniowe. Znaczne ulgi kuracyjne.
Ostatnie dnie zapisów. Informacje i zapisy: **Czytelnia „ŚWIT", Łódź, Piotrkowska 64,** codziennie od godz. 11—13-tej i godz. 17-tej do 21-ej wieczorem, w soboty tylko od 20-ej do 22 wieczorem.

Handel pracą ludzką

Ciekawa sprawa w sądzie pracy

Sąd pracy rozpoznawał wczoraj bardzo interesującą sprawę. Jako powód wystąpił dozorca domu przy ul. Lipowej nr. 49, pozywając właściciela posesji o **zwrot 900 złotych.**

Jak się okazało, Szymczak, obejmując przed kilku laty stanowisko dozorcy, **zapłacił poprzednikowi 900 złotych tytułem odstępnego za pracę.** Obecnie chciał on z kolei sprzedać dozorstwo innemu i zażądał takiej samej kwoty. Gdy właściciel domu nie zgodził się na tę tranzakcję, Szymczak wystąpił przeciwko niemu, **żądając by właściciel pokrył jego „stratę".**

Sąd pracy oddalił powództwo, zaznaczając w motywach, iż „w demokratycznym państwie nie wolno handlować pracą ludzką". (t)

UWAGA!!!
Pat i Patachon
otworzyli zakład fryzjerski na świeżym powietrzu. Strzyżenie najnowszym systemem. Bliższe informacje w nowym
28-ym numerze
„Karuzeli"
który ponadto przynosi:
Tragiczne nieporozumienie między Ferdkiem i Marysią
Bokserski atak Chrup-Chrup na hrabiego Kuru-Buru.
Sensacyjną nowelę lotniczą p. t.:
„Nowicjusz"
oraz dalsze rozdziały powieści, ciekawą rubrykę sportową, humor, rozrywki umysłowe z nagrodami.
Cena numeru 10 groszy

Oświadczenie Rotary-Clubów

przeciw oskarżeniom o kontakty z masonerią

W ostatnich czasach niektóre odłamy prasy prowadzą akcje oskarżania Rotary Clubów, jakoby miały one łączność z masonerią i że są organizacją antykatolicką i antynarodową.

Niesłuszne te oskarżenia pojawiają się w prasie pomimo, iż Rotary Cluby w Polce wielokrotnie wyjaśniły, iż są klubami towarzysko - zawodowymi, do zakresu których nie wchodzą wcale zagadnienia polityczne, ani wyznaniowe. Rotary Cluby mają na celu utrzymanie łączności z ludźmi pracującymi zawodowo na całym świecie, mając jednak na widoku wyłącznie dobro swego narodu i swego państwa.

Każdy Rotary Club w poszczególnym mieście jest instytucją jawną i niezależną o własnym zatwierdzonym przez władze statucie, w działalności swej nie skrępowaną żadnymi zewnętrznymi dyrektywami, nakazami lub sankcjami. Z tego powodu wytaczanie Rotary Clubom w Polsce jakichkolwiek zarzutów w powoływaniu się na postępowanie klubów zagranicznych, a szczególnie południowo - amerykańskich (Venezuella, Meksyk) nie ma żadnego uzasadnienia.

Zarzucanie Rotary Clubom, iż są organizacją antykatolicką jest niesłuszne i dla klubów w Polsce ubliżające, gdyż członkowie w przeważającej większości są katolikami. Rotary Cluby w Polsce wykazać się mogą dodanim dorobkiem, szczególnie w dziedzinie propagandy Polski na świecie, gdy ich przeciwnicy nie mogą wykazać żadnego faktu rzucającego ujemne światło na działalność Rotary Clubów w Polsce.

Groźba ogłoszenia listy członków Rotary Clubów, co zapowiada jedno z pism, jest niezrozumiała, gdyż członkowie nie tylko nie ukrywają swej przynależności do klubu, ale noszą odznakę, zatwierdzoną przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych ujawniającą te przynależność.

Zaprzeczając całkowicie, jakoby Rotary Cluby w Polsce miały jakakolwiek łączność z masonerią, i aby były organizacją antykatolicką i antynarodową i uważając działalność Rotary Clubów w Polsce za pożyteczną; — pozostawiamy sąd o oświadczeniu niniejszym rozważnej opinii społeczeństwa polskiego.

Rada i Zarząd Rotary Clubu w Warszawie:

Piotr Drzewiecki — prezes, Henryk Drozdowski, Antoni Dunin-Slepść, Jerzy Iwanowski, Edward Kostecki, Jerzy Loth, Adolf Rondthaler, Stefan Plewiński, Adolf Sturm, Tytus Zbyszewski.

Dwaj awanturnicy przed sądem

Bracia Michalakowie skazani na 1 rok więzienia

Na ławie oskarżonych sądu okręgowego zasiedli wczoraj **dwaj bracia, Stanisław i Czesław Michalakowie,** zamieszkali **przy ul. Ogrodowej 36.** Michalakowie słynni byli z tego, że w stanie podchmielonym urządzali awantury na ulicy, zaczepiali przechodniów i t. d.

Tak się też stało w dniu 5 lutego. Wyszli oni z restauracji przy ul. Ogrodowej 20, mocno podchmieleni. Ulicą przechodził wówczas niejaki Antoni Borkowski, starszy pan. Stanisław Michalak podbiegł do niego i wyciągając rękę do powitania, zawołał: **„Serwus, bracie".** Ale spotkał się z zimną rezerwą. Borkowski nie znał żadnego z obu braci usunął się więc na bok i poszedł swoją drogą. Wówczas bracia **rzucili się na niego, przewrócili i zaczęli znęcać się, kopiąc go i bijąc pięściami.** Z opresji wyratowali nieszczęśliwca przechodnie. Lekarz pogotowia stwierdził **złamanie nosa, ciężkie rany głowy i ogólne potłuczenie. Borkowski** musiał przez kilka miesięcy przebywać w szpitalu.

Dochodzenie ustaliło sprawców. Wczoraj odpowiadali oni przed sądem. Na rozprawie **Czesław Michalak zaczął symulować wariata.** Przerwano więc rozprawę i sprowadzono biegłego psychiatrę. Okazało się, że **oskarżony jest zupełnie zdrów.**

Po wznowieniu rozprawy i przesłuchaniu świadków, **sąd skazał obu braci na 1 rok więzienia. Obydwaj zostali aresztowani na sali sądowej.** (t)

Spłoszony koń przewrócił bryczkę

i ciężko zranił woźnicę.—Odwieziono go do szpitala

Tragiczny wypadek zdarzył się wczora j na ul. Rokicieńskiej przed domem nr. 156. Ulicą tą jechała bryczka, powożona przez 45-letniego Symchę Bernsteina, zamieszkałego przy ul. Pieprzowej 18. W pewnej chwili koń, na widok nadjeżdżającego samochodu spłoszył się, szarpnął w bok tak silnie, że bryczka przewróciła się. Bernstein został przygnieciony ciężarem wozu.

Nadomiar złego koń nie zatrzymał się, lecz pobiegł ciągnąc przewróconą bryczkę, która wlokła również przygniecionego Bernsteina.

Dopiero po kilku minutach przechodnie zatrzymali konia i wydobyli z pod wozu zemdlonego woźnicę. Lekarz pogotowia stwierdził bardzo poważne obrażenia, złamanie nogi i odwiózł rannego w ciężkim stanie do szpitala. (t)

Nasz reporter zanotował...

W garażach przy ulicy Piotrkowskiej 139 wydarzył się wczoraj tragiczny wypadek, ofiarą którego padł 34-letni Arno Mencel, ślusarz, zamieszkały przy ul. Różanej Nr. 4. Mencel, w czasie spawania podwozia, spowodował wybuch, odnosząc oparzenia twarzy, uszu i rąk. W stanie ciężkim przewieziono go do szpitala Ubezpieczalni Społecznej.

★

Na ulicy Rokicińskiej napadnięty został Stanisław Polak, zamieszkały przy ul. Skierniewickiej Nr. 19. Polak odniósł rany głowy i twarzy. Napastnicy zbiegli. Przyczyny zadania ran przez nieznanych osobników na razie nie ustalono.

★

Na ulicy Zgierskiej, przed domem Nr. 67, padł z głodu i wycieńczenia 65-letni Maksymilian Angersztajn, bezdomny i bezrobotny.

Pogotowie przewiozło nieszczęśliwego staruszka do szpitala Zapasowego.

★

W domu przy ulicy Marynarskiej Nr. 13 w klatce schodowej znaleziono niemowlę płci męskiej. Dziecko przewieziono do miejskiego domu wychowawczego — za wyrodną matką wdrożono poszukiwania.

SPORT

Unia—Union Touring i inne ciekawe imprezy w Łodzi

Kalendarzyk sportowy na sobotę i niedzielę przewiduje w Łodzi szereg ciekawych imprez.

SOBOTA.

Tenis. — Na kortach helenowskich od godziny 16-ej drużynowe spotkanie tenisowe Ł.K.L.T. — B.K.L.T. (Białystok) z cyklu rozgrywek o drużynowe mistrzostwo Polski klasy B.

NIEDZIELA.

Piłka nożna: — Na stadionie ŁKS-u o godzinie 17.30 mecz o awans do Ligi Unia (Lublin) — Union Touring poprzedzony spotkaniem finałowym o mistrzostwo juniorów Widzew — Union Touring. Na boisku Widzewa o godz. 17.30 mecz o mistrzostwo klasy B i awans do klasy „A" Kaliski K.S. — Zjednoczone poprzedzony przedmeczem Tramwajarze — Zjednoczone II. O godzinie 17.30 na boisku K.E. w Pabianicach mecz o mistrzostwo klasy „B" i awans do klasy „A" K.E. — Concordia (Piotrków).

Kolarstwo. — Na szosie brzezińskiej o godzinie 9-ej rano wyścig 50-kilometrowy dla posiadaczy kart wyścigowych organizowany przez Ł. O. Z. K.

Lekkoatletyka. — Na boisku Geyera o godzinie 9-ej rano drużynowy mecz lekkoatletyczny Zjednoczone — Geyer.

Tenis. — Na kortach helenowskich od godziny 9-ej rano dokończenie meczu drużynowego Ł.K.L.T. — B.K.L.T. (Białystok) o drużynowe mistrzostwo Polski klasy „B".

Juniorzy łódzcy nie będą walczyć o mistrzostwo Polski

Jak donosiliśmy, zarząd ŁOZPN-u zwrócił się do PZPN-u z prośbą o przełożenie terminu pierwszego meczu mistrzowskiego juniorów Łódź — Warszawa na dzień 24 lipca, wobec niemożności wyłonienia mistrza Łodzi do dnia 10 b. m. P.Z.P.N. odpowiedział jednak odmownie na prośbę Łodzi, zawiadamiając, iż wyznaczonych terminów nie może zmienić.

Wobec tego mistrz Łodzi, który wyłoniony zostanie dopiero po spotkaniach mistrzów poszczególnych grup, w roku bieżącym nie będzie uczestniczył w spotkaniach finałowych o mistrzostwo Polski juniorów.

Mecz z Węgrami odbyć się ma 5 sierpnia

Ł.O.Z.P.N. wyraził zgodę na propozycję zarządu PZPN-u zorganizowania w Łodzi spotkania pomiędzy kombinowanym zespołem węgierskim a Polską B. Związek łódzki proponuje jednak PZPN-owi, by mecz w Łodzi odbył się w dniu 5 sierpnia gdyż na 2 sierpnia ma Ł.K.S. zakontraktowane spotkanie z drużyną jugosłowiańską i organizowanie nazajutrz m czu z Węgrami byłoby dość ryzykowne ze względów finansowych. Wobec tego, że Węgrzy mają rozegrać w Polsce dwa mecze w dniach 3 i 5 sierpnia Ł.O.Z.P.N. prosi o przydzielenie Łodzi meczu w dniu 5.

Pięć łodzianek na mistrzostwach Polski

Lekkoatletyczne mistrzostwa kobiece Polski, których organizację zarząd P.Z.L.A. proponował Łodzi, odbędą się ostatecznie w Grudziądzu w dniach 30 i 31 lipca. Na mistrzostwa te pojadą z Łodzi następujące zawodniczki: Wajsówna, Kwaśniewska, Słomczewska, Kamińska i najprawdopodobniej Patz[illegible]na.

Delegaci Łodzi na walne zebranie PZB

W dniu jutrzejszym odbędzie się w Poznaniu doroczne walne zebranie P.Z.B. Na zebranie to jako delegaci okręgowego związku łódzkiego jadą prezes Kordasz oraz pp. Maniszewski i Wiankowski.

Zjednoczone—Kaliski K.E. Mecz o wejście do klasy A

W dniu jutrzejszym odbędzie się w Łodzi pierwszy mecz o awans do klasy „B". Mistrz grupy łódzkiej spotka się z mistrzem grupy kaliskiej Kaliskim K.S. Kaliszanie, którzy już przed laty należeli do łódzkiej ekstra-klasy, są obecnie w bardzo dobrej formie i mecz z nimi mieć będzie dla Zjednoczonych decydujące znaczenie.

W razie zwycięstwa łodzianie uplasują się na pierwszym miejscu w tabeli rozgrywek i mieć będzie najpoważniejsze szanse dostania się do łódzkiej ekstra-klasy na miejsce zdegradowanego Widzewa. Mecz odbędzie się na boisku Widzewa o godz. 17.30.

Zwycięstwo juniorów Ł. K. S-u

W czwartek rozegrany został na boisku Union Touring mecz piłkarski juniorów Ł.K.S. — Zjednoczone, zakończony zwycięstwem Ł.K.S-u 3:1.

4 RAZY USIŁOWAŁA ODEBRAĆ SOBIE ŻYCIE

Młoda niewiasta, utraciwszy, przez niedbalstwo biura prawnego wydziału opieki społecznej, możność przeprowadzenia sprawy o alimenty— czterokrotnie w ciągu pół godziny usiłowała popełnić samobójstwo

Zarząd Miejski winien przeprowadzić dochodzenie w tej sprawie

Wczoraj rano, pomiędzy godz. 11 a 11.30 młoda kobieta czterokrotnie zamierzała pozbawić się życia i tylko cudem była uratowana.

Pierwszy zamach samobójczy tej zrozpaczonej niewiasty miał miejsce o godz. 11 w biurze **porad prawnych wydziału opieki społecznej zarządu miejskiego przy ul. Piotrkowskiej 6.**

W jednym z gabinetów rozległ się **brzęk szyby. Na parapet okienny wskoczyła jakaś młoda niewiasta, w wieku 22 lat i z głośnym krzykiem zamierzała skoczyć w dół na bruk ulicy.** Ocaliła ją przytomność umysłu jednego z urzędników. **W ostatniej chwili zdołał ją ściągnąć z okna.**

Nie upłynęło wszakże 10 minut, gdy **brzęk szyby rozległ się w drugim, sąsiednim gabinecie.** Ta sama młoda niewiasta, wyprowadzona na korytarz, wpadła do następnego gabinetu, skoczyła na parapet okienny — i znów **w ostatniej niemal chwili udaremniono jej popełnienie samobójstwa.**

Szlochającą niewiastę wyprowadzono na ulicę. A wówczas, **widząc nadjeżdżający tramwaj, błyskawicznie rzuciła się ona pod koła, na tor tramwajowy.** Ocaliła ją przytomność umysłu motorniczego. Puścił on w ruch wszystkie **hamulce i tramwaj zatrzymał się zaledwie o kilka centymetrów przed leżącą na szynach niewiastą.**

Przechodnie sądzili, że był to przypadek. Odprowadzili ją więc na chodnik i zostawili, ale **gdy nadjechał z przeciwnej strony drugi tramwaj, uparta kandydatka na samobójczynię, znów skoczyła na jezdnię i padła na szyny.**

Tym razem uratował ją **przechodzący policjant.** Podbiegł, chwycił za nogi i w ostatniej sekundzie **ściągnął ją z szyn.** Byłaby poniosła śmierć, gdyż motorniczy nie zdołał w porę zahamować.

Z trudem zdołano ją **odprowadzić do komisariatu.** Stawiała opór, płakała. W komisariacie długo nie chciała powiedzieć, jak się nazywa, kim jest, co skłoniło ją do tak uporczywego poszukiwania śmierci. Aż wreszcie, płacząc, złożyła obszerne zeznanie.

To, co opowiedziała, było wręcz wstrząsające. Sprawdziliśmy na miejscu wszystkie szczegóły. Młoda niewiasta, przystojna, szczupła szatynka, w wieku 22 lat. **Katarzyna Michalczyk, chciała popełnić samobójstwo wskutek karygodnego niedbalstwa oddziału prawnego wydziału opieki społecznej zarządu miejskiego.**

Michalczykówna jest **pracownicą domową.** Pracuje w jednym z domów przy Al. Kościuszki. Przed trzema laty **została uwiedziona przez pewnego mężczyznę, Niemca, zamieszkałego obecnie w Tomaszowie.** Owocem tego stosunku było dziecko, które urodziło się przed dwoma laty. Od tej chwili rozpoczęła się gehenna młodej niewiasty. Nie mogła znaleźć pracy. Z dzieckiem nikt jej przyjąć nie chciał. Uwodziciel nie chciał uznać dziecka, nie chciał dawać nic na utrzymanie. Znosiła głód i nędzę, wałęsała się bez dachu nad głową, aż wreszcie **zdecydowała się odesłać dziecko do swej matki—staruszki do Mierzkowic Małych pod Krakowem.**

Ale matka jej była uboga, jak i ona. Michalczykówna przyjęła więc stanowisko pracownicy domowej i **wszystkie zarobione pieniądze wysyłała do Mierzkowic na utrzymanie dziecka.**

Pewnego dnia poradzono jej, by zwróciła się do wydziału opieki społecznej zarządu miejskiego. Tam zainteresowano się istotnie jej losem. **I za pośrednictwem biura prawnego wydziału wytoczono uwodzicielowi sprawę o alimenty.**

Rozprawa odbyła się przed kilku miesiącami. Uwodziciel bronił się, powołał świadków, których zeznania nie były korzystne dla Michalczykówny. W wyniku sprawy, która odbyła się przy drzwiach zamkniętych, **skarga jej została oddalona.** Wydział opieki społecznej radził jej jednak nie rezygnować i złożyć skargę apelacyjną. I po otrzymaniu zawiadomienia i sporządzeniu motywów wyroku I instancji, Michalczykówna, w myśl prawa, **w terminie 7-dniowym, za pośrednictwem opieki społecznej, zgłosiła apelację.** Po pewnym czasie przyszła, by zapytać o rezultat. Kazano jej zgłosić się za kilka dni. I tak wielokrotnie odsyłano ją z niczym, aż wreszcie wczoraj **oświadczył jej radca prawny, że termin jest spóźniony, sprawę ma przegraną i by nie przychodziła więcej do biura.**

Ta odpowiedź wstrząsnęła młodą niewiastą. Łudziła się tak długo, że ta nagła odpowiedź negatywna wywarła na niej silne wrażenie. Tym bardziej, że wiedziała dobrze, iż **nie spóźniła terminu, że wniosła podanie w czasie oznaczonym.**

Jak się okazało, **winę ponosi oddział prawny wydziału opieki społecznej.** Michalczykówna przyniosła swe podanie w terminie. **Ale biuro termin karygodnie przeoczyło i już złożyć skargi w jej imieniu nie mogło, a nie poczyniło żadnych kroków, by termin przywrócić.**

Michalczykównę odprowadzono do domu. Ma ona obecnie dwie możliwości: **istnieje mianowicie możliwość przywrócenia przez sąd terminu, gdyż opóźnienie nastąpiło nie z jej winy.** Jeśli zaś sąd nie uwzględni tej okoliczności, **Michalczykówna będzie mogła żądać odszkodowania od zarządu miejskiego.**

Nie ulega wątpliwości, że zarząd miejski zainteresuje się tą sprawą. Jest wręcz rzeczą niewiarygodną, **by biuro prawne wydziału opieki społecznej, tego wydziału, którego obowiązkiem jest niesienie pomocy, przez własne zaniedbanie, pomoc tę uniemożliwiło.** Dochodzenie powinno być przeprowadzone z całą skrupulatnością i uwagą. (ig)

PENSJONAT „SŁONECZNA" w Truskawcu-Zdroju

Z pośród wielu istniejących pensjonatów w Truskawcu, wyróżnić należy przede wszystkim znany i popularny pensjonat „SŁONECZNA", prowadzony pod zarządem PP. Steginanowej i Rubenfeldowej, wytrawnych fachowczyń przemysłu pensjonatowego w Polsce. Pensjonat „SŁONECZNA" położony w samym centrum Truskawca, posiadając odpowiednie urządzenia, jak również znakomicie przystosowaną do potrzeb najwybredniejszego pensjonarjusza kuchnię djetetyczną — stanowi cenną wartość dla licznie odwiedzających Truskawiec-Zdrój. Odpowiednia opieka troskliwych gospodyń, jak również specjalnie przystosowane warunki, czynią pobyt w pensjonacie „SŁONECZNA" bardzo przyjemnym. Niechaj zatym nikt z wyjeżdżających do Truskawca-Zdroju nie zapomni, że w pensjonacie „SŁONECZNA" — najlepiej.

W góry, w góry, miły bracie!..

Znaczne ulgi na kolejach i w schroniskach dla członków P.T.T.

Polskie Towarzystwo Tatrzańskie obniżyło wydatnie na przeciąg r. 1938 opłaty członkowskie, a specjalnie duże ulgi wprowadziło dla nowowstępujących.

Opłaty członkowskie dla żon członków obniżone zostały do połowy.

Należy mieć na uwadze, że Polskie Towarzystwo Tatrzańskie udostępnia najszerszym warstwom społecznym **poznawanie piękna naszych gór, posiada ponad 90 schronisk i 50 stacyj turystycznych w terenie całych Karpat, utrzymuje w stanie użytkowym kilka tysięcy kilometrów znaczonych dróg górskich, tworzy kadry przewodników, dba o bezpieczeństwo życia turystów i niesie im samarytańską pomoc w potrzebie przez utrzymywanie górskiego pogotowia ratunkowego.**

Organizuje wycieczki w teren oraz kursy narciarskie itp., zrzesza turystów wysokogórskich i narciarzy, jak również wspiera wydatnie polskie wyprawy geograficzno - alpinistyczne.

Niezależnie od korzyści i udogodnień jakie Polskie Towarzystwo Tatrzańskie daje swym członkom na terenie gór przez ulgi w schroniskach i prawo pierwszeństwa w tychże, oraz ułatwień w poruszaniu się swobodnym w obrębie nadgranicznego pasa turystycznego, otrzymują członkowie **bezpłatnie wydawany przez P. T. T. ilustrowany rocznik „Wierchy" i co miesiąc organ zbiorowy „Turysta w Polsce".** Członkowie PTT otrzymują również ulgi i mają prawo pierwszeństwa w schroniskach Towarzystw Turystycznych Bułgarii, Czechosłowacji i Jugosławii na podstawie wspólnej umowy Asoc. Słowiańskich Towarzystw Turystycznych. Niezależnie od tego członkowie PTT w sezonie bieżącym otrzymują **indywidualne zniżki na kolejach 50 proc. za okazaniem legitymacji członkowskiej.**

Sekretariat Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego Oddziału w Łodzi, ulica Piotrkowska 120, czynny codziennie, prócz sobót i niedziel od godziny 19-ej do 21-ej. Telefon 121-82.

Zderzenie taksówki z autem

przemysłowca łódzkiego, K. Buhlego. — Na szczęście, nikt nie odniósł szwanku

Wczoraj, przy zbiegu ulic 6 Sierpnia i Al. Kościuszki nastąpiło zderzenie dwóch samochodów. Na szczęście, jadące w samochodach osoby, nie odniosły poważniejszego szwanku.

Alejami Kościuszki, w kierunku ul. Andrzeja, **mknęło auto przemysłowca łódzkiego Karola Buhlego.** W aucie znajdowała się żona Buhlego oraz dwa psy. Gdy samochód skręcił w ul. 6 Sierpnia, wyjechała nagle taksówka nr. 95. Na szczęście obydwaj szoferzy zauważyli niebezpieczeństwo. Błyskawicznie skręcili dzięki czemu zderzenie nie było tak silne.

Przód taksówki został zgnieciony, wyleciały z niej wszystkie szyby. Auto Buhlego ma złamany błotnik i latarnię. Policja sporządziła protokuł. (ig)

Szkunerem żaglowym dokoła świata

Wyprawa polskiego inżyniera przez dalekie morza i oceany

Gdynia, 8 lipca.

Do Gdyni przybył zapalony żeglarz i kajakowiec inż. Koszewski z Włodzimierza. Inż. Koszewski przebył w ciągu 3 tygodni olbrzymią przestrzeń kajakiem, płynąc rzekami Ługiem, Bugiem Narwią i Wisłą do Tczewa.

W Gdyni inż. Koszewski ma naznaczone spotkanie ze swymi zagranicznymi przyjaciółmi z Estonii, którzy w liczbie 9 przybędą na szkunerze żaglowym do Gdyni.

Z Gdyni podróżnicy udadzą się w **podróż do egzotycznych krajów przez Atlantyk, wzdłuż brzegów Afryki, do Australii i Polinezji.**

Skazany na śmierć

Włodarczyk będzie nadto odpowiadał za 2-krotną ucieczkę

Donosiliśmy wczoraj o schwytaniu groźnego bandyty, Józefa Włodarczyka, który zbiegł z pociągu, podczas przewożenia go do więzienia w Płocku. Wczoraj urząd prokuratorski w Łodzi **wszczął przeciwko niemu dochodzenie, za ucieczkę.**

Włodarczyk, który obecnie oczekuje w Płocku na rozprawę apelacyjną o zabójstwo Ratajczyka w Pabianicach, za które sąd okręgowy skazał go na karę śmierci, będzie więc miał w najbliższym czasie **jeszcze dwie sprawy w Łodzi: jedną — za usiłowanie ucieczki z więzienia łódzkiego przy ul. Sterlinga i drugą — za ucieczkę z pociągu pod Kutnem.** (ig)

* * *

Warszawa, 8 lipca.

W dniu 22 bm. stanie przed warszawskim sądem apelacyjnym skazany na karę śmierci przez powieszenie słynny bandyta Józef Włodarczyk, którego ucieczka a następnie ujęcie przez policję wywołała w bież. tygodniu wiele rozgłosu.

Chcieli skraść auto

Schwytano ich na gorącym uczynku

Ubiegłej nocy około godz. 3 nad ranem zajechał samochodem, przed dom przy ul. Gdańskiej 92 notariusz Słoniowski. Auto pozostawił na ulicy. W pewnej chwili, znajdując się w pokoju frontowym, usłyszał brzęk stłuczonej szyby. Wyjrzał oknem i zauważył **dwóch osobników, którzy stłukli szybę boczną w samochodzie i tą drogą zamierzali wejść do auta, by je uprowadzić.**

Notariusz wybiegł z domu. Złodzieje rzucili się do ucieczki. Zostali jednak schwytani. Byli to **Mieczysław Lewy** (Przędzalniana 42) i **Stefan Kowalski** (Targowa 38). Obu złodziei osadzono w areszcie. (ig)

Spędzajmy urlop w kraju

Losowanie 3 proc. Pożyczki Inwestycyjnej

Wczoraj, w trzecim dniu losowania 3 proc. Premiowej Pożyczki Inwestycyjnej padły następujące premie:

Pierwsza liczba oznacza Nr. serii, druga — numer obligacji.

Po 500 zł. na n-ry: 101—15, 110—4, 133—27, 123—42, 16125, 165—15, 205—39, 219—15, 241—4, 259—13, 289—18, 265—42, 250—42, 388—13, 427—25 486—15, 519—28 665—28, 699—43 768—4, 774—34, 944—13, 1060—13, 1078—28, 1136—42 1151—13, 1179—4 1281—42 1317—25, 1474—15, 1716—43, 1801—4 1814—43, 1835—42, 1870—4, 1966—42, 2012—28, 2075—39, 2100—43, 2169—43 2206—43, 2214—25, 2262—25, 2263—42, 2368—25, 2390—15, 2413—34, 2469—28, 2561—34, 2575—28, 2604—18, 2625—27, 2642—15, 2660—25, 2665—15, 2735—28, 2770—15, 2786—4, 2875—39, 2905—27, 2945—43 2974—28, 3098—39, 3165—25, 3179—25, 3245—28, 3259—39, 3342—18, 3394—42, 3420—43, 3491—43, 3506—42, 3535—4, 3552—15, 3640—39, 3696—34, 3720—39, 3861—43, 3873—28, 3887—39, 2917—28, 3966—39, 4163—25, 4269—25 4291—13, 4262—28, 4339—25, 4307—4, 4543—18, 4558—43, 4771—39, 4725—28, 4603—13, 4612—13, 4675—43, 4681—13, 4680—27, 4657—18, 4675—18, 4783—43, 4815—43, 4850—25, 4891—15, 4913—42 4922—18, 4960—39, 5063—34, 5102—34, 5110—18 5076—25, 5176—25, 5145—25, 5185—25, 5174—25 5212—25, 5251—43, 5204—18, 5180—34, 5291—4, 5320—25, 5327—13, 5488—4, 5540—34, 5572—25, 5615—4, 5753—13, 5817—13, 5912—27, 5949—27, 5953—18, 5977—34, 5984—28, 6038—42, 6122—34, 6164—43, 6303—27, 6395—42, 6540—42, 6588—27 6617—4, 6667—4, 6670—28 6734—25, 6741—4, 6749—34, 6884—43, 6915—25, 6992—28, 7068—18, 7085—15, 7114—18, 7246—43, 7266—4, 7285—4, 7385—27, 7487—43, 7508—42, 7546—15, 7570—4, 778—34, 7683—25, 7764—4, 7731—18, 7749—13, 7785—15, 7796—25, 7898—4, 7892—28, 7990—28, 7968—18, 7874—27, 7904—25, 7916—25, 7953—43, 7895—42, 8015—18, 8020—13, 8030—27, 8191—18 8213—25, 8277—42, 8310—28, 8345—42, 8419—13, 8439—39, 8490—43, 8574—4, 8619—4, 8700—18, 8722—15, 8775—25, 8802—13, 8831—43, 8838—25 8888—42, 8940—15, 8963—25, 9007—4, 9206—27, 9212—34, 9270—34, 9285—4, 9443—18, 9465—25, 9529—4, 9554—27, 9985—39, 10003—39, 10003—27, 10012—27, 10041—13, 10140—4, 10185—13, 10241—27, 10266—25, 10311—15, 10372—18, 10389—43, 10358—28, 10471—28, 10525—27, 10572—28, 10585—25, 10611—28, 10611—43, 10621—27, 10633—15, 10603—4, 10669—18, 10809—42, 10841—39, 10959—4, 10969—25, 11089—34, 111105—18, 11148—4, 11196—25, 11275—25 11386—39, 11426—39, 11442—39, 11442—39, 11467—25, 11521—34, 11571—25, 11627—4, 11639—18, 11638—15, 11654—28, 11731—4, 11782—39, 11822—18, 11819—27, 11920—4, 11946—27, 12006—43, 12098—42, 12119—39, 12214—39, 12391—25, 12426—28, 12450—4, 12586—15, 12715—28, 12813—34, 12840—42, 12928—25, 12939—27, 12939—18, 12967—4, 13012—34, 13116—25, 13190—13, 13338—27, 13369—34, 13468—4, 13513—25, 13526—13, 13524—28, 13583—4, 13600—25, 13613—4, 13758—27, 13835—4, 13910—27, 13932—25, 14025—39, 14031—15, 14057—18, 14130—15, 14154—4, 14198—34, 14195—18, 14258—42, 14282—4, 14325—25, 14335—13, 14352—25, 14403—39, 14425—4, 14423—42, 14523—4, 14565—18, 14763—43, 14889—18, 14909—34, 14915—34, 14999—4, 15051—34, 15078—25, 15133—27, 15227—42, 15237—28, 15262—34, 15435—13, 15451—18, 15516—27, 15543—27, 15681—43, 15787—42, 15856—25, 15861—28, 15861—28, 15876—28, 15930—42, 15998—28, 16038—4, 16051—13, 16098—28, 16153—4, 16183—25, 16201—34, 16273—25, 16284—43, 16296—15, 16331—15, 16382—39, 16409—15, 16407—39, 16445—27, 16462—15, 16419—4, 16557—39, 16673—27, 16717—43, 16786—4, 16979—39, 16999—15, 17013—4, 17085—4, 17143—43, 17144—4, 17238—42, 17222—4, 17274—15, 17300—27, 17347—34, 17370—13, 17490—34, 17483—25, 17518—27, 17573—25, 17575—4, 17674—4, 17675—34, 17753—13, 17793—15, 17983—34, 18007—13, 18087—13, 18132—4, 18143—4, 18219—13, 18272—43, 18313—25, 18414—25, 18417—25, 18483—32, 18468—84, 18498—4, 18526—39, 18517—4, 18579—25, 18556—34, 18632—42, 18644—18, 18744—25, 18832—42, 18853—25, 18902—15, 18921—27, 19090—13, 19173—18, 19180—4, 19207—25, 19232—39, 19261—43, 19290—13, 19281—27, 19295—42, 19391—34, 19384—28, 19407—34, 19420—13, 19470—25, 19501—13, 19577—4, 19657—15, 19783—43, 19806—28, 19898—4, 19976—43, 19995—39, 20029—43, 20085—15, 20175—27, 20224—13, 20282—4, 20285—18, 20293—25, 20349—34, 20456—18 20469—34, 20518—4, 20698—13, 20716—42, 20800—15, 20864—15, 21006—39, 21012—4, 21054—42, 21131—25, 21165—28, 21186—25, 21270—18, 21528—39, 21531—4, 21549—4, 21646—18, 21714—4, 21751—25, 21805—25, 21898—25, 21922—4, 21950—39, 22139—13, 22202—25, 22298—4, 22361—13, 22515—39, 22733—39, 22844—4, 22862—25, 22992—27.

Dziewczątko z duszą wielkiej artystki, tancerka o wielkich ambicjach — Walczą razem o prawo do życia w wielkim dramacie p. t.

„OBCYM WSTĘP WZBRONIONY"

KATARZYNA HEPBURN
GINGER ROGERS
ADOLF MENJOU
w rol. głównych

Wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę naszemu nieodżałowanemu mężowi, ojcu, synowi i bratu

ś. † p.

JOZEFOWI

DYMKOWI

w szczególności Zarządowi Wydawnictwa „Republika" za opiekę i pomoc w czasie nieubłaganej choroby, kolegom za objawy przywiązania i serdeczności oraz wszystkim współpracownikom, przyjaciołom, znajomym i życzliwym za liczny udział w odprowadzeniu zwłok na miejsce wiecznego spoczynku składa serdeczne podziękowanie

RODZINA

Wykrycie domu schadzek

przy ul. Gdańskiej 77. — Właścicielki mieszkania zostały aresztowane

Przed kilku tygodniami IV brygada wydziału śledczego otrzymała poufną drogą informacje **o istnieniu przy ulicy Gdańskiej 77 domu schadzek.** Właścicielkami lupanaru były **fryzjerka Irena Ciupa** oraz jej przyjaciółka **Maria Szymańska vel Wesołowska.**

Zarządzono obserwacje i stwierdzono, że **obie kobiety zwabiają do swego mieszkania młode, często nieletnie dziewczęta, pod pozorem wyuczenia je fachu fryzjerskiego, a w konsekwencji zmuszają je do nierządu, czerpiąc z tego zyski.** Klientelą domu schadzek była t. zw. „złota młodzież" łódzka, rekrutująca się z pośród zamożnych synów przemysłowców i kupców.

Onegdaj wieczorem funkcjonariusze policji wkroczyli do tego domu schadzek. W ładnie urządzonych pokojach zastano wiele parek. **Wszystkich obecnych wylegitymowano, właścicielki zostały aresztowane i przekazane do dyspozycji władz sądowych, mieszkanie opieczętowano.**

Szczegóły śledztwa trzymane są narazie w tajemnicy. (ig)

Za czyny lubieżne z nieletnimi

sąd skazał 71-letniego starca na 6 mies. więzienia

W sądzie okręgowym toczyła się wczoraj przy drzwiach zamkniętych **sprawa przeciwko 71-letniemu Ferdynandowi Krumpfowi,** zam. przy ul. Kruczej 23. Krumpf oskarżony był o uprawianie czynów lubieżnych z nieletniemi dziewczętami, zamieszkałymi w tym samym domu.

Widok oskarżonego w zestawieniu z czynami, o jakie go oskarżono, budził zdumienie. Krumpf jest zgrzybiałym starcem. Mocno pochylony, o trzęsącej się głowie i rękach, z trudem chodzi, opierając się o laskę. Ale akt oskarżenia zawierał fakty ustalone.

Starzec zwabiał do swego mieszkania dziewczęta, córki sąsiadów, częstował je łakociami i deprawował. Dziewczęta nie zdawały sobie sprawy z tego, co się z niemi wyczynia, a zadowolone z łakoci, nie meldowały o niczym w domu. Dopiero jedna z nich, 11-letnia Salomea C. domyśliła się, że coś jest nie w porządku, **zwierzyła się rodzicom, ci złożyli zameldowanie w policji, zaś dochodzenie sprawiło, że zwyrodniały starzec znalazł się na ławie oskarżonych.**

Po rozpoznaniu sprawy sąd skazał Krumpfa **za czyny lubieżne z nieletnimi na 6 miesięcy więzienia.** (t).

Miasto utrzymuje około 3 tysięcy osób

w miejskich zakładach opieki społecznej

Zarząd miejski posiada bardzo poważny obowiązek w zakresie opieki nad dziećmi, starcami i kalekami, których musi całkowicie utrzymywać. Wydział opieki społecznej sporządził ciekawe zestawienie — wiele osób w chwili obecnej znajduje się na utrzymaniu miasta.

A więc w zakładach miejskich, na utrzymaniu miasta znajduje się **584 dzieci.** W zakładach społecznych, na koszt miasta utrzymuje się **859 dzieci,** u rodzin zastępczych — **694 dzieci.** Ogółem — **2137 dzieci.**

Następnie w zakładach miejskich na całkowitym utrzymaniu miasta znajduje się **452 osoby dorosłe.** W zakładach społecznych, na koszt miasta — **162 osoby.** Łącznie — **614 osób.**

Ogółem miasto musi nieść pełną opiekę **około 3 tysiącom osób.** (i).

Parcele budowlane

przy ul. Krzemienieckiej i Retkińskiej

do sprzedania

Zgłoszenia do p. **Hermana,** ul. Piotrkowska 51, prawa oficyna, I piętro od 10—12 w południe i od 4—5 po południu w dni powszednie

TEATR POLSKI.

„Brat marnotrawny" O. Wilde'a w reżyserji dyr. H. Morycińskiego, grany będzie dziś i dni następnych o godz. 8.30 wiecz

TEATR LETNI W PARKU STASZICA

Dziś o godz. 9-ej wiecz., a jutro dwukrotnie: o godz. 4.30 po poł. i 9-ej wiecz. „Dama od Maksyma".

Udział biorą: Biesiadecka, Dunajewska, Gersonówna, Skubniewska, Szczęsna, Wilińska, Zasadizanka, Korwin, Modrzeński, Mroziński, Siezieniewski, Śmiałowski, Winawer, Wroncki i Zoner.

TEATR KAMERALNY.

Występy Teatru Żydowskiego.

Dziś, w sobotę o godz. 4.30 po poł. (po cenach zniżonych) i o godz. 9.30 wiecz. oraz jutro, w niedzielę, o godz. 4.30 po poł. i 9.30 wieczorem powtórzenia komedii muzycznej „Artyści" z parą artystów amerykańskich: Hymie Jacobsohn i Miriam Kressyn.

PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁÓDZKIEJ POLSKIEGO RADIA.

SOBOTA dnia 9-go lipca 1938 r.

6.15—6.20: Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.20—6.45: Muzyka (płyty). 6.45—7.00: Gimnastyka 7.00—7.15: Dziennik poranny. 7.15—8.00: Muzyka poranna w wykonaniu Orkiestry Reprezentacyjnej Policji Państwowej pod dyr. kpt. Wincentego Janiszewskiego i Szefa Orkiestry Antoniego Lewińskiego. 8.00—11.57: Przerwa. 11.57—12.03: Sygnał czasu z Warszawy i Hejnał z Krakowa. 12.03—13.00: Audycja południowa z Łodzi na wszystkie rozgłośnie polskie. 13.00—13.45: Przerwa. 13.45—14.10: Utwory Mieczysława Karłowicza (płyty). 14.10—14.15: Łódzkie wiadomości giełdowe. 14.15—15.15: Muzyka obiadowa (płyty). 15.15—15.45: Teatr Wyobraźni dla dzieci: Słuchowisko „Pejsidoros" zawodnik olimpijski według powieści L. Rydla, zradiofonizowała Małgorzata Sterbówna (Lwów). 15.45—16.00: Wiadomości gospodarcze. 16.00—16.45: „Wśród melodii rumuńskich" — reportaż muzyczny w oprac. Celiny Nahlik (Lwów). 16.45—17.00: Na przednówku — wygłosi Stanisław Broniewski ze Lwowa.

17.00—17.30: Nowe nagrania rozrywkowe (pł.).
17.30—17.35: Wiadomości sportowe lokalne.
17.35—17.50: „O chlebie" — pogadanka — inż. Czesław Tederko.
17.50—17.55: Odpowiedzi na listy radiosłuchaczy
17.55—18.00: Odczytanie programu.
18.00—18.10: Nasz program.
18.10—18.30: Audycja Konkursowa Polskiego Radia.
18.30—18.45: Billy Mayerl: „Cztery asy" — (pł.).
18.45—19.00: „Śląsk w gawędzie księdza Bończyka — kwadrans poetycki, w oprac. Wincentego Ogrodzińskiego. — Katowice.
19.00—19.20: Utwory Ignacego Paderewskiego, w wyk. Al. Brachockiego fortep. Katowice.
19.20—19.30: Pogadanka aktualna.
19.30—20.00: Humor w pieśniach Stanisława Moniuszki — z Poznania. Wykonawcy: Aleksander Karpacki — baryton. Piątka Poznańska.
20.00—20.45: Audycja dla Polaków za granicą: 1) „Tańcowała igła z nitką" — bajki i wierszyki Jana Brzechwy dla dzieci w radiofonizacji Heleny Tymienieckiej z ilustr. muz. Jerzego Haralda, w wyk. „Kukiełek Śląskich i Małego zespołu instrumentalnego — Katowice; 2) Obyczaj żniwny na zachodnim pograniczu Polski — audycja w opracowaniu Stanisława Roya. (Poznań).
20.45—20.55: Dziennik wieczorny.
20.55—21.00: Pogadanka aktualna.
21.00—21.10: „O okrętach niesłusznie zwanych łodziami podwodnymi" — M. Zydlera.
21.10—21.45: Polska Kapela Ludowa F. Dzierżanowskiego — przyśpiewki Klimaszewskiego.
21.45—22.10: Transmisja fragmentów międzypaństwowego meczu lekkoatletycznego Polska—Niemcy w Królewcu — sprawozdawca Wojciech Trojanowski i Wiadomości sportowe.
22.10—23.10: Godzina niespodzianek (Kraków).
23.00—23.10: Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

20.30 — STRASBURG: Koncert symfoniczny.
20.40 — SZTOKHOLM: „Wieczór letni w Grinzingu" — program rozrywkowy.
21.00 — MEDIOLAN: „Mefistofeles" — opera Arrigo Boito.
21.10 — PRAGA: Koncert Czeskiej Ork. Filh.
21.15 — LONDYN Reg. „Cosi fan tutte"—opera Mozarta (akt II).

KINO CASINO

Pocz. 12, 2, 4, 6, 8, 10

Szampańska komedia o żywiołowym tempie, pełna pikantnych sytuacji

ROZTAŃCZONY PARYŻ!!!

(WIOSNA NAD SEKWANĄ).

W r. gł. PATRICIA ELLIS

Dziś o godz. 12 i 2-ej

2 PORANKI

Ceny od 85 gr.

Zagranica — to koszt, kłopot i wywóz dewiz potrzebnych na surowce. Spędź więc urlop w kraju

JAK SCHWYTANO SZPIEGÓW NIEMIECKICH

którzy działali na terenie Anglii i St. Zjednoczonych.—Telefon rzekomego wiceministra do biura paszportowego. — Fryzjerka z okrętu niemieckiego „Bremen". 18 osób aresztowano i wytoczono im proces o szpiegostwo

Angielska służba wywiadowcza (Military Inteligence Departament 5) w listopadzie ubiegłego roku wpadła na ślad **pewnej organizacji szpiegowskiej działającej na terenie Anglii.**

Zaczęło się od tego, że z biur Parnall Aircraft w Tolworth **zginęły plany i rysunki ruchomych wież strzelniczych.** W związku z tym podejrzenie padło na **niejaką Mrs. Jessie Jordan, fryzjerkę z Dundee,** pochodzącą jednak z Hamburga. Przypuszczano, i zdaje się słusznie, że przystojna osóbka została wysłana **dla zastąpienia dr. Hermana Goertza,** skazanego przez sądy angielskie przed kilku miesiącami za działalność na szkodę Brytyjskiego Imperium. Zaczęto śledzić uważnie Mrs. Jordan oraz badać jej listy. Okazało się, że **jest ona w kontakcie z pewnymi ludźmi w Ameryce.** Wobec tego zaniechano narazie aresztowania jej i jednocześnie porozumiano się z policją amerykańską.

Gdy amerykańscy „G-men", a głównie jeden z nich, Leon Turrou, zebrali już dostateczne informacje, **Mrs. Jordan została zaaresztowana i skazana na 4 lata więzienia.** Punkt ciężkości całej sprawy został przeniesiony **na teren Stanów Zjednoczonych.** Tam bowiem, niezależnie od informacji dostarczonych przez Anglię, również natrafiono na pewne ślady działalności szpiegowskiej. Zaczęło się od głupstwa.

W lutym r. b. biuro paszportowe w Washingtonie otrzymało następujący telefon:

„Tu mówi Weston, wice-minister spraw zagranicznych. Proszę przesłać do Hotelu Taft trzydzieści czystych formularzy aplikacyjnych na paszporty".

O ile paszporty zagraniczne wydawane są przy zachowaniu szeregu formalności, o tyle blankiety aplikacyjne może bez żadnych trudności otrzymać każdy. **Telefon więc taki od wice-ministra wydał się podejrzany.** Powierzono tę sprawę zręcznemu wywiadowcy. Od Hotelu Taft paczka wędrowała przez szereg różnych rąk aż nareszcie **dotarła do właściwego adresata. Następstwem tego było zaaresztowanie pierwszych „działaczy"; byli to G. G. Rumrich, sierżant armii amerykańskiej, który dezerterował w 1935 r., E. Glaser, szeregowiec stacjonowany w Mitchel Field, urodzony w Niemczech, oraz Johanna Hoffmann, przystojna rudowłosa fryzjerka na okręcie niemieckim „Europa".**

Od tych trzech zaczęło się. Rozpoczęto pościg na terenie całych Stanów Zjednoczonych, gdyż okazało się, że **wspólników było dużo i wszędzie.**

Fraulein Hoffman była pośrednikiem pomiędzy członkami organizacji, którzy się między sobą zupełnie nie znali. Oprócz tego zajmowała się ona **przewożeniem wszelkiego rodzaju dokumentów co jej znacznie ułatwiała zajmowana na s/s „Europa" posada.** W marcu i kwietniu zaaresztowano szereg dalszych osób. Przede wszystkim **Otto Vossa,** naturalizowanego Niemca, pracującego w dziale eksperymentalnym fabryki samolotów Seversky Airplane Co, w Farmingdale. Fabryka ta dostarcza dla armii amerykańskiej samoloty pościgowe. Następnie zaaresztowano **Wilhelma Boening, Karola Friedricha, Hermanna i Johna Unkela.** Czwarty uczestnik tej paczki, **Ewald Rossberg,** zdołał gdzieś ukryć się.

Podobnie uniknął aresztowania **porucznik rezerwy armii amerykańskiej, doktór medycyny, Ignatz Griebl,** który w swoim czasie stał na czele organizacji niemieckiej narodowo-socjalistycznej w Ameryce. Okazało się, że **udało mu się uciec do Niemiec bez paszportu na okręcie „Bremen".** Po wylądowaniu w Bremie **policja niemiecka nałożyła na niego karę 60 marek za nieposiadanie dokumentów, ale pozwolono mu pozostać w Niemczech.** Następnie zaaresztowano czterech członków załogi okrętu „Bremen": **Wilhelma Boehnke, który pomimo skromnego stanowiska był jednak z ramienia n-s. organizacji swego rodzaju przełożonych wszystkich członków załogi, Johana Kleibera, radiotelegrafistę, Johana Harta i Waltera Otto, stewarda.** Od wszystkich zaaresztowanych zażądały władze amerykańskie wysokiej kaucji, wynoszącej **po 25.000 dolarów od osoby.**

Jednocześnie okazało się, że na okręcie „Hamburg" uciekł do Niemiec **Werner Gudenberg,** który pracował w fabryce samolotów w Buffalo. Aresztowania jednak nie ustawały. Narazie jako „świadka" zatrzymano za kaucją 10.000 dol. **C. Danielsona, urodzonego w Niemczech, rysownika w dokach amerykańskiej marynarki.** Również zatrzymano jako świadków **kapitanów niemieckich statków towarowych, Franza Fiske i Heinricha Lorentza.** Po złożeniu kaucji pozwolono im odjechać do Niemiec.

Leon Turrou pracował bez wytchnienia przez 6 prawie miesięcy, aż wreszcie **zdołano wyłowić 18 osób pochodzenia niemieckiego, którym można było na podstawie dostatecznych dowodów wytoczyć proces sądowy o działalność szpiegowską.**

Proces literacki we Lwowie

Echa sądowe wiersza Pasternaka: „Pieśń o shańbieniu rasy"

Lwów, 8 lipca.

W swoim czasie ukazał się w lwowskim tygodniku satyrycznym „Chochoł" (obecnie już nieistniejącym) wiersz satyryczny pióra Leona Pasternaka p. t. „Pieśń o shańbieniu rasy".

W wierszu tym prokuratura dopatrzyła się cech przestępstwa i wytoczyła sprawę przeciw redaktorowi odpowiedzialnemu wspomnianego tygodnika, dr. Bermanowi oraz autorowi, przebywającemu obecnie w Berezie Kartuzkiej.

Obecnie odbyła się we Lwowie rozprawa. Obrona wniosła o przesłuchanie literatów Mariana Hemara i prof. B. W. Lewickiego na okoliczność, że inkrymowany wiersz jest typem satyry, która wymaga pewnego przejaskrawienia dla uzyskania komicznych efektów.

Obrona dowodzi przytym, że zbiór fraszek, wydanych przez Tuwima, zawiera szereg wierszy z literatury polskiej klasycznej, w których znajdują się momenty często bardziej drastyczne, niż w „pieśni o shańbieniu rasy". Autorami tych fraszek są koryfeusze literatury, jak Mikołaj Rej, Andrzej Morsztyn, Trembecki, Kochanowski, Słonimski, Wittlin i in.

Sąd odroczył rozprawę do czasu sprowadzenia autora wiersza oraz wydawcy „Chochoła" p. Drysiewicza.

Dr. Józef LIEBESKIND
Marienbad—DOM HUNGARIA

Dr. Zygmunt LIEBESKIND
Marienbad—DOM HUNGARIA

Wspomnienie pośmiertne

Roman Starzyński w Łodzi

Z Romanem Starzyńskim, ostatnio dyrektorem Radia Polskiego zmarłym nagle i przedwcześnie w ubiegłym tygodniu zszedł do grobu jeden z najzasłużonych dla Łodzi i jej rozwoju działaczy.

Jako działacz niepodległościowy, jako nauczyciel gimnazjalny, jako działacz społeczny, kulturalny i oświatowy (szczególnie wśród robotników) **ś. p. Roman Starzyński oddał kulturze Łodzi olbrzymie usługi.**

Jednej szczególnej sprawy Łódź nie zapomni Starzyńskiemu: jego wspaniale przeprowadzonych pertraktacyj z okupantami w roku 1918 w listopadzie, które oszczędziły wiele krwi polskiej i wielu istnień młodzieży naszej, w okresie powstania przeciwokupacyjnego. **Jego to dyplomacji zawdzięcza Łódź wycofanie pokojowe załogi niemieckiej, wycofanie z miasta częściowe olbrzymiego garnizonu okupanckiego.**

* * *

Porucznika Romana Starzyńskiego poznałem w roku 1917-18 w okresie Jego działalności w organizacjach oświaty robotniczej, w organizacjach niepodległościowych inteligencji łódzkiej. Zwolniony warunkowo z obozu dla jeńców-legionistów oddał się Roman Starzyński bez reszty sprawie niepodległościowej. Z energią, którą mogą ocenić ci, którzy zetknęli się choćby raz jeden z tym płomiennym, ofiarnym patriota, rzucił się w wir najbardziej niebezpiecznej roboty, znajdując poza tym czas na kształcenie robotników na kursach wieczorowych w „Naprzodzie", w różnych kółkach robotniczo-inteligenckich. Czas dzielił między pracę nauczycielską a robotą emisariusza Komendanta.

Wraz z kilku innymi oficerami legionowymi i peowiackimi jak Alfred Biłyk, Bolesław Fichna, Emil Kaliński, Karaffa-Kreuterkraft, dzisiejszy generał Skwarczyński (szef OZN), gen. Sawicki, Rychlik-Swarzeński, Mieczysław Pęczkowski, Bolesław Gronczyński, Mieczysław Jeżewski, Szary-Rogowski, w porozumieniu z innymi ugrupowaniami dowborczyków i organizacyj rewolucyjnych robotniczych (PPS i NZR) przygotowuje grunt pod przyszłe powstanie przeciwniemieckie. Pracuje z poświęceniem w podziemiach konspiracji, zacieśniając kontakty roboty niepodległościowej POW, prowadzonej z rozkazu Komendanta z robotą partyj rewolucyjnych robotniczych, **aby w ten sposób umasowić przyszły ruch rewolucyjny o wyzwolenie Polski z pod jarzma pruskiego z pod buta pałkarza i junkra niemieckiego.**

Pełno Go było wszędzie: na zebraniach kółek robotniczych, na tajnych masówkach PPS, na zebraniach inteligencji. — Przygotowany w dużej mierze przez Romana Sarzyńskiego, dzień 11 listopada 1918 r. nie zastał Łodzi zaskoczonej: **przeciwnie, oczekiwała ona niejako już na ów wymarzony dzień wyzwolenia. Będąc jednym z kierowników akcji rozbrojenia okupantów, wszystkie swe zdolności okazuje Roman Starzyński w okresie finalizowania układów z okupantami, którzy w miarę, jak przekonywali się, że nasza młodzież nie rozporządza dostateczna ilością broni i amunicji, mimo przegranej, shardzieli, i zaczęli stawiać warunki.**

Pertraktacje z okupantami odbywały się w niemieckiej radzie żołnierskiej w gmachu dzisiejszej rady miejskiej przy ul. Pomorskiej 16. Rokowania z Niemcami były bardzo uciążliwe i trzeba było nielada dyplomacji ze strony ówczesnego porucznika legionowego Starzyńskiego, by przekonać Niemców o słuszności postulatów polskich, o odebraniu broni Niemcom, o przyśpieszeniu ich wyjazdów na zachód itp.

Pertraktacje te, dzięki Starzyńskiemu zakończyły się pomyślnie.

Roman Starzyński rzucił się natychmiast w wir pracy **w kierunku budowy pierwszych zrębów administracji wojskowej.** Stary żołnierz Józefa Piłsudskiego był jednym z czołowych budowniczych aministracji wojskowej na ziemi łódzkiej. Z równą energią jak w roku 1917-18 budował oświatę robotniczą wraz **z prof. Teofilem Wojeńskim, Antonim Remiszewskim, Antonim Tomaszewskim, Adą Koziołkiewiczówną, Ireneuszem Bartoszewskim śp. Aleksandrem Napiórkowskim i in. rozpoczął akcję podmurowania owej administracji.** Odrazu wysunął się na czoło prac organizacyjnych **VIII okręgu wojskowego, którego dowódcą mianowany został płk. Jasiński.** Rychło został mianowany oficerem do specjalnych zleceń politycznych przy zorganizowanym w grudniu 1918 roku Dowództwie Okręgu Generalnego z siedzibą w pałacu Poznańskich przy Alei Moniuszki 4. Stał się zaraz czołową postacią sztabu generała Osińskiego, dzisiejszego senatora a ówczesnego pierwszego dowódcy Okr. Generalnego. **Porucznik Starzyński wniósł do odradzającej się armii polskiej wielki entuzjazm niecodziennego patriotyzmu:** Starzyński zdawał sobie sprawę z tego, że Polacy nie dostali niepodległości zadarmo, że wolność i niepodległość tę należy uszanować, umocnić fundamenty Jej. Cały swój młodzieńczy trud, energię tej Wielkiej Sprawie poświęcił bez reszty. Tym żył...

* * *

Z Romanem Starzyńskim zetknąłem się bezpośrednio w lipcu 1919, jako przydzielony do sztabu młody żołnierz, z przeznaczeniem do służby prasowej (po zlikwidowaniu Milicji Ludowej). W sztabie, wśród najbliższego otoczenia por. Rom. Starzyńskiego było nas niewielu: Józef Moniński, Kulak, b.p. strz. Neufeld, Wanda Mayzlówna, ś.p. Stanisław Sieklucki, sierż. Holcgreber, no. i ja. To był „manszaft", podoficerowie. Sztab oficerski stanowili dzisiejszy wicewojewoda kielecki Lutomski, ppor Kazimierz Domański, ppor. E. Hanneberg, podchor. M. Jeżewski, podchor. Orlicz-Frenkiel. Później przydzieleni zostali dzisiejszy major dypl. Libert, kpt. B. Gronczyński, Mirosław Thommee (kuzyn dzisiejszego dowódcy OK) i inni.

W lutym 1920 roku por. Roman Starzyński powołany został na wyższe stanowisko do stolicy, później na front, gdzie położył olbrzymie zasługi na polu bezpieczeństwa armii. Miejsce Jego zajął tak popularny do dziś w Łodzi kpt. Stefan Cieślak, dzisiaj jeden z wyższych dowódców armii.

Starzyńskiego z żalem żegnała Łódź niepodległościowa. Żegnali podkomendni żołnierze, towarzysze pracy podziemnej, żegnali koledzy z niwy nauczycielskiej, gdzie pracował jakiś czas.

Już wtedy wiedzieliśmy, że Starzyński jest chory na serce. Nikt jednak nie przypuszczał, że cios śmierci zadany zostanie tak szybko i nieubłaganie.

Odszedł od nas Człowiek wielkiego serca, bojownik haseł najpiękniej pojętej demokracji. Człowiek, dla którego drogowskazem były najszczytniejsze hasła i ideały.

Znała Go cała Łódź, nietylko jako płomiennego mówcę, ale jako oficera, który był jednym z najpierwszych budowniczych armii naszej na odcinku łódzkim.

JAN WOJTYŃSKI.

Kurier Handlowo-Przemysłowy

„REPUBLIKA" z dnia 9 lipca 1938 r.

Ruch na giełdzie

Giełda pieniężna wykazuje bardzo wydatne wzmocnienie tendencji dla papierów procentowych państwowych i listów zastawnych. Nie tylko więc nie nastąpiła spodziewana przez niektórych skłonność do realizowania różnic kursowych, które w ciągu roku osiągnęły od czwartej do trzeciej nawet części, ale nie są wykluczone dalsze zwyżki.

Jesteśmy w fazie wzmożenia się procesów inwestycyjnych. Zwłaszcza w zakresie inwestycyj publicznych. Również postępująca crescendo wytwórczość wymaga wysiłku finansowego. Jedno i drugie ma swą naturalną rezerwę finansową we wkładach bankowych. Poczęści także — zwłaszcza jeżeli chodzi o inwestycje — w walorach stałego oprocentowania.

Zapotrzebowanie środków na produkcję i na inwsetycje spowodowało poszukiwanie pieniądza bankowego. Uruchamia się salda kredytowe rachunków bieżących, które są rezerwą przedsiębiorstw. Naciska się na banki w kierunku podnoszenia kredytów. Uruchamia się wkłady oszczędnościowe — terminowe, które są rezerwą inwestycyj.

Widzieliśmy odbicie tego obrazu fazy ożywienia produkcyjno-inwestycyjnego w bilansie Banku Polskiego. Bank — przypominamy — oceniając najwidoczniej popyt jako zdrowy, powiększył redyskonto w porównaniu z tym samym okresem zeszłego roku o czwartą część.

Zdawałoby się, że w omawianej sytuacji w każdym razie brak warunków do drożenia walorów stałego oprocentowania (miejmy na uwadze także, iż obecny sezon nie tylko w inwestycjach, ale i — w konsumpcji raczej przemawiałby za realizacją: upłynnia się oszczędności nie tylko dla inwestowania, ale też na urlopy letnie).

Wbrew temu — jak powiedzieliśmy — ujawnia się tendencja zwyżkowa na papiery. Nie przesądzamy trwałości tendencji akurat w obecnym sezonie. Być może, iż okaże się ona raczej tylko pewnym odruchem. Nie mniej odruchem bardzo charakterystycznym, wskazującym na fali dłuższej — niesezonowej — istnienie warunków dla dalszej poprawy kursów, jako wyrazu postępującego i realnego tanienia stopy procentowej w Polsce. Trudno przecenić pomyślne następstwa tego objawu właśnie na dłuższej fali.

Dodajmy przy okazji, że wyrażająca się choćby i tylko w odruchach tendencja, przekonywa, że zamierzone, wzgl. będące w toku nowe emisje długoterminowego kredytu amortyzacyjnego trafiają wystarczająco na podatny teren.

Dr. A. Z.

Na światowym rynku wełny

Obroty były w sezonie bieżącym mniejsze, niż w poprzednich. — Produkcja również spadła.—Aukcje w Londynie

Obecny sezon wełniany (1937 (38) w najważniejszych centrach produkcji i handlu wełny surowej został właściwie już zamknięty.

Jak wynika z ogłoszonych ostatnio danych statystycznych, obroty wełną surową na rynku światowym były w sezonie bieżącym mniejsze, aniżeli w latach poprzednich.

Dotyczy to wszystkich pięciu najważniejszych krajów produkujących wełnę surową. Wywóz wełny z poszczególnych krajów kształtował się w sezonie 1937/38 następująco:

Australia wywiozła w czasie od 1 lipca 1937 do 30 czerwca 1938 r. — 2.626.000 bel wełny, podczas gdy w takim samym okresie 1936/37 wywóz wełny z Australii wyniósł 2.882.000 bel.

Argentyna wywiozła w czasie od 1 października 1937 do 30 czerwca r. b. 252.000 bel, podczas gdy w takim samym czasie poprzedniego sezonu wywóz wełny z Argentyny wyniósł 308.000 bel.

Unia południowo-afrykańska wywiozła od 1 lipca 1937 do 30 czerwca 1938 r. 710.000 bel, podczas gdy w sezonie poprzednim wywieziono z Afryki 845.000 bel, **Urugwaj** wywiózł od 1-go października 1937 do 30 czerwca r. b.— 70.000 bel, a w sezonie poprzednim — 112.000 bel, wreszcie **Nowa Zelandia** wyeksportowała w czasie od 1 czerwca 1937 do 30 maja 1938 r. 605.000 bel, a w tym samym czasie 1936/37 r. wywóz wełny z Nowej Zelandii wyniósł 680.000 bel.

W dziedzinie cen sezon 1937/38 był **okresem poważnej zniżki. W ciągu pierwszej połowy sezonu ceny spadły o 25—30 procent.** Od stycznia 1938 r. wahania cen były już bardzo nieznaczne, samo zaś **zamknięcie sezonu odbyło się przy tendencji mocnej i dużym popycie na wełnę surową.**

Jeżeli chodzi o **produkcję wełny w nadchodzącym sezonie (1938/39)**, to według ostatnich zestawień obliczana jest ona na około 2.970.000 bel, podczas gdy w sezonie 1937/38 światowa produkcja wełny wyniosła 3.150.000 bel. Najbliższa zatem produkcja będzie o 180.000 bel **niższa** od produkcji w sezonie ubiegłym.

* * *

Dnia 12 lipca r. b. rozpoczynają się w Londynie **czwarte tegoroczne aukcje wełny kolonialnej**, które potrwają do 27 lipca.

Przewidywana podaż wełny wyniesie około 91.000 bel, w czym 40050 bel wełny australijskiej, 44850 bel wełny nowo-zelandzkiej,3350 bel wełny południowo-amerykańskiej, 1850 bel wełny południowo-afrykańskiej i 500 bel wełny angielskiej. (u)

Eksport włókienniczy Bielska

spadł w czerwcu znacznie zarówno pod względem ilości, jak i wartości

W czerwcu rb wywieziono z okręgu bielskiego ogółem 45.058 kg wyrobów włókienniczych na sumę 269.972 zł wobec 83.817 kg za 341.031 zł w miesiącu poprzednim. Wywóz zmniejszył się zatym znacznie zarówno pod względem ilości jak i wartości.

W pierwszym półroczu rb wywieziono z Bielska ogółem 405.925 kg wyrobów włókienniczych na sumę 2.122.292 złotych. Eksport poszczególnych gatunków przedstawił się w złotych następująco: tkaniny bawełniane 90.898, wełniane 772,465, półwełniane 9449. stożki i kapelusze 319,348, wyroby konopne 50.248, przędza lniana 685.062. tkaniny lniane 79.740, płótno żaglowe 99.460, tkaniny jutowe 9.903, odpadki lniane i konopne 25.719.

Największym odbiorca tkanin wełnianych w okresie pierwszych 6 miesięcy rb. była Jugosławia, która zakupiła towarów za 233.711 zł. Drugie miejsce zajęła Argentyna — 114.378 zł. trzecie Węgry —103.643. Na pierwszym miejscu wśród odbiorców tkanin bawełnianych figurują Węgry — 53.080 zł, stożków i kapeluszy Anglia — 65.943 zł, wyrobów konopnych Argentyna — 27.625 złotych.

Najwięcej przędzy lnianej nabyła Austria za 269.256 zł, tkanin lnianych Anglia 65.464, płótna żaglowego Afryka Południowa 43.841 zł, tkanin jutowych Turcja 8.393 zł, a odpadków lnianych i konopnych Czechosłowacja 23.255 zł.

WIZYTA KUPCÓW TURECKICH W ŁODZI

zapowiedziana jest na najbliższe dni. — Mamy saldo ujemne w handlu z Turcją. — Możliwości eksportu wyrobów włókienniczych

W dniach najbliższych spodziewany jest przyjazd do Łodzi grupy kupców eksporterów i importerów tureckich z p. D. **Pandelosem i T. Kendalem** na czele, którzy przybyli do Polski w towarzystwie **doradcy rządu tureckiego dla spraw przemysłowych p. Mahmut Balera**, co nadaje tej wizycie charakter pół oficjalny.

Celem pobytu gości tureckich jest przestudiowanie możliwości rozszerzenia obrotów handlowych pomiędzy Polską a Turcją i **nawiązanie bezpośrednich kontaktów handlowych z przemysłem i handlem polskim.**

Dotychczasowe obroty handlowe pomiędzy Polską a Turcją, odbywające się w ramach clearingu, zamykają się rok rocznie **poważnym saldem ujemnym dla Polski, przekraczającym np. w r. 1937 8 milionów zł.** Jest to zjawisko dla naszego życia gospodarczego niekorzystne i wpływające hamująco na obroty handlowe polsko-tureckie.

Kupcy tureccy interesują się szeregiem polskich artykułów przemysłowych, a między innymi **tkaninami włókienniczymi, przędzą bawełnianą, towarami lnianymi i t. p.**, w związku z czym w czasie swego pobytu w Polsce odwiedzą, poza Warszawą, także ośrodki przemysłowe jak **Łódź, Bielsko, Białystok, Katowice i t. d.**

Jeżeli chodzi o artykuły, jakie sprowadzamy z Turcji, to przemysł włókienniczy interesuje się przede wszystkim **bawełną turecką**, której sprowadzamy **niewiele**, głównie spowodu **jej wysokiej ceny.** Tym niemniej zainteresowanie bawełną turecką — rzecz jasna, w związku z ewentualnością rozszerzenia polskiego eksportu wyrobów włókienniczych do Turcji — jest w łódzkich kołach przemysłowo-handlowych dość poważne.

Jak się dowiadujemy, niezależnie od obecnej wycieczki kupców tureckich w Polsce, **w ostatnim czasie bawili w Łodzi dwaj kupcy tureccy, którzy omawiali z łódzkimi firmami bawełnianymi konkretne tranzakcje** handlowe, dotyczące eksportu **przędzy bawełnianej i tkanin bawełnianych.** Ostateczne zrealizowanie projektowanych tranzakcyj rozstrzygnąć się ma na terenie ministerstwa przemysłu i handlu. (u)

Zmierzch ekspansji gospodarczej Niemiec

w basenie naddunajskim.—Pomoc finansowa Anglii dla państw bałkańskich

Omawiając stosunek Rzeszy do krajów, położonych w basenie naddunajskim „Yorkshire Post" pisze, że ustanowienie międzyministerialnego komitetu dla zbadania zagadnienia pomocy gospodarczej i finansowej W. Brytanii dla państw naddunajskich, następuje po 5 latach wyjątkowej ekspansji gospodarczej Niemiec na tym terenie. Ekspansja ta przybrała charakter i rozmiary akcji, zmierzającej do stworzenia samowystarczalnego zaplecza pod politycznym i gospodarczym przewodnictwem Niemiec.

„Yorkshire Post" podkreśla w dalszym ciągu, że wobec restrykcyj handowych, państwa naddunajskie skorzystały z okazji zawarcia umów rozrachunkowych z Niemcami, aby w ten sposób znaleźć zbyt dla swoich towarów. Niemcy — pisze dziennik — celowo i chętnie nabywali produkty z krajów naddunajskich i to w tak znacznych rozmiarach, że po krótkim czasie państwa naddunajskie stały się wierzycielami poważnych sum, zamrożonych w Niemczech.

Część tych zamrożonych długów została zlikwidowana przez eksport z Niemiec do tych krajów drugorzędnych artykułów zbrojeniowych o typie, który, jak wykazały doświadczenia w Hiszpanii, jest przestarzały.

Dziennik zaznacza, że Rumunia przeciwstawiła się tego rodzaju metodom likwidowania zobowiazań niemieckich, nie chcąc dopuścić do tego, aby zbrojenia rumuńskie stały sie zależne pod względem technicznym od Niemiec. Inna metoda spłacania należności polegała, według dziennika, na ofiarowywaniu urządzeń i pomocy technicznej dla przemysłu krajowego. W rezultacie Niemcy posiadają znacznie wieksza kontrolę ekonomiczną nad państwami naddunajskimi, aniżeli uzasadniałaby to ich pozycja gospodarcza na tym terenie.

Marsz narodowego socjalizmu wzdłuż Dunaju ku południowi oznacza serwitut gospodarczy dla środkowej i południowo-wschodniej Europy. Niema przed tym serwitutem ratunku, o ile wielkie mocarstwa nie zgodzą się uczynić swoje kredyty bardziej dostępnymi i nie obniżą barier, utrudniających dostęp do tych rynków.

Wzrost wkładów

w spółdzielniach oszczędnościowo-pożyczkowych

W pierwszym kwartale r. b. w spółdzielniach oszczędnościowo-pożyczkowych, należących do okręgowego związku w Warszawie, zaznaczył się daiszy wzrost wkładów oszczędnościowych i na rachunkach bieżących.

Wkłady te łącznie zwiększyły się o 970 tys. złotych, osiągając na koniec kwartału kwotę ponad 52 miln. zł. Liczba wkładców na koniec pierwszego kwartału wyniosła 69.744.

Nie pijcie surowej wody

Zadłużenie Estonii

Zadłużenie zagraniczne Estonii wynosi obecnie 53,9 miln. kor., t. j. o 5,5 miln. kor. więcej niż przed rokiem. Najwięcej kapitałów zagranicznych ulokowanych jest w przemyśle łupków bitumicznych — 13 miln. kor. i w przemyśle tekstylnym — 9,3 miln. kor. Głównym wierzycielem Estonii jest Anglia — 18,2 miln. kor., następnie Rzesza — 11.6 miln kor. i Holandia — 9 miln. kor.

Giełda pieniężna

Warszawa, 8 lipca.

Na dzisiejszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była słabsza, przy obrotach małych.

Notowano: Amsterdam 292.80, Bruksela 90, Gdańsk 100, Londyn 26.20, Kopenhaga 117 Montreal 5.27,75, Nowy Jork 5.30.88 Nowy Jork kabel 5.31, Oslo 131.65, Paryż 14.74. Praga 18:41 Sztokholm 135.20 Zurych 121.40.

Bank Polski płacił za dolary amerykańskie 5.27,50, kanadyjskie 5,24,50, floreny holenderskie 291.80 franki franc. 14.54, szwajcarskie 120.90 belgi belgijskie 89.75, funty angielskie 26.11, palestyńskie 25.95, guldeny gdańskie 99.75, korony czeskie 12, duńskie 116.45, norweskie 131, szwedzkie 134.55 liry włoskie 22, marki fińskie 11,30, niemieckie 72, srebrne 97.

AKCJE. Na rynku akcyjnym tendencja była wybitnie mocna zwłaszcza dla akcyj metalowych. Obroty były ograniczone.

Notowano: Bank Polski 121. Bank Zachodni 35.50, Wysoka 43,50, Węgiel 30.75 — 31, Lilpopy 76. Modrzejów 12.90 Ostrowiec 57.75, Starachowice 37,75. Żyrardów 56.50. Haberbusch 46.75.

PAPIERY PROCENTOWE. Dla papierów procentowych tendencja była mocna, przy większych obrotach 4 i pół proc wewnętrzną. Notowano: 3 proc inwestycyjna I em. 83 — 83.25, 4 ip ół proc poż. wewnętrzna 67.13. 4 proc konsolidacyjna 67.75 — 68, drobne 67.38 — 67.50 4 i pół proc listy ziemskie 65 — 65.25 — 65, 4 i pół proc listy Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego we Lwowie 64.25. 5 proc Warszawy z roku 1933 76 — 76.25. 5 proc Lublina z r. 1933 63, 5 proc Piotrkoa stare 67.

W obrotach prywatnych: 3 proc renta ziemska odcinki po 500 zł 60.50, 4 i pół proc Warszawy 7S, odcinki po 50 zł 85. 5 proc Warszawy stare 82,50.

Z GIEŁDY ŁÓDZKIEJ.

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano: dolarówka 42.50—42.25, poż. inwestycyjna I-sza em. 82.75—82.50, poż. wewnętrzna 67.00—66.75, poż. konsolidacyjna 68.00—67.75, poż. konwersyjna 71.00—70.50 Bank Polski 121.00—120.00. Tendencja utrzymana.

Z GIEŁDY ZBOŻOWEJ W ŁODZI.

Żyto I gat. 22.75—23.00, pszenica jednolita 28.00—28.50, owies jednolity 21.00—21.25, owies II gat. 20.50—20.75, mąka ziemniaczana superior 30.00—33.00, kasza gryczana 27.00—28.00. Reszta notowań bez zmiany. Tendencja spokojna.

Kursy porównawcze walorów

Warszawa 8 lipca.

Nazwa papieru	Dziś	Wczoraj	Przed mies.	Przed rokiem
3% Inw. I. em.	83.25	82.75		65.25
4½% Wewn.	67.13	67.—	65.—	50.88
5% Konwers.		70.50	70.—	59.50
Dolarówka		42.38	41.88	37.75
4½ L. Ziem.	65.—	65.—	64.88	54.25
5% L.Warsz. 1933	76.25		73.—	57.75
5% L. Łódz. 1933		68.25	65.88	53.25
Bank Polski	121.—	121.—	120.—	100.25
Lilpop	76.—	75.50	74.—	47.—
Żyrardów	56.50	55.50	49.25	39.—

NOTOWANIA BAWEŁNY
z dnia 7-go lipca 1938 roku.

NOWY JORK: Loco 9.04, lipiec 8.99, sierpień 8.97, wrzesień 8.93, październik 8.94, listopad 8.98, grudzień 9.02 styczeń 9.04, luty 9.06, marzec 9.09, kwiecień 9.10, maj 9.12.

NOWY ORLEAN: Loco 9.10, lipiec 9.05, październik 9.05, grudzień 9.13, styczeń 9.14, marzec 9.19, maj 9.22.

LIVERPOOL: Loco 5.19, lipiec 4.99, sierpień 5.02, wrzesień 5.05 październik 5.07, listopad 5.08, grudzień 5.10, styczeń 5.12, luty 5.13, marzec 5.15, kwiecień 5.16, maj 5.18, czerwiec 5.18.

Giza: Loco 7.62, lipiec 7.07, wrzesień 7.09, październik 6.93, listopad 6.93, styczeń 7.08 luty 7.15, maj 7.15.

Egipska: Loco 8.07.

Upper: Loco 6.24, lipiec 6.05, październik 6.05, wrzesień 6.03, listopad 6.05, styczeń 6.08, marzec 6.10, maj 6.14.

BREMA: Loco 10.92, październik 10.36, grudzień 10.51, styczeń 10.59 marzec 10.68, maj 10.73.

ALEKSANDRIA Sakell.: Lipiec 13.07, listopad 13.62, styczeń 13.75.

Giza: Lipiec 12.93, listopad 13.09, styczeń 13.15.

Tallin, 8 lipca.

(PAT) Sąd wojenny w Tartu skazał na 4 lata więzienia niejaką Ziinu Litwinienko, oskarżoną o szpiegostwo na rzecz państwa ościennego.

Litwinienko odbyła w Pskowie specjalny kurs radiowy i przysposobienia wojskowego, po czym udała się do Estonii, gdzie usiłowała zdobyć wiadomości z dziedziny budowy dróg, rozplanowania okręgów wojennych, rozmieszczenia sztabów i t. p.

Znaczna zwyżka kursu dolara

Napływ kapitałów zagranicznych do St. Zjednoczonych

Warszawa, 8 lipca.

(PAT) Dewiza na Nowy Jork w dalszym ciągu notowana była w dniu dzisiejszym na poziomie stosunkowo wysokim, jednak w późniejszych godzinach nastąpiło pewne osłabienie.

Zwyżkę dolara w ostatnich dniach przypisuje się w pierwszym rzędzie pewnemu napływowi zagranicznych kapitałów spekulacyjnych, które chcą wziąć udział w zwyżce kursów na giełdach amerykańskich. Kapitały te kierowane do St. Zjedn. i wymieniane na walutę amerykańską, stwarzają wzmożony popyt na nią.

Jako drugi powód zwyżki dolara wymienia się pogłoskę o zamierzonym rzekomo powrocie — po zawarciu anglo-amerykańskiego układu gospodarczego — do „dawnego" parytetu: 4.86 2/3 dol. za 1 funt. Mimo, że pogłoska ta wydaje się mało prawdopodobną, zaważyła ona na kształtowaniu się kursów.

Dziennikarze węgierscy w Warszawie

podejmowani byli przez wydział prasowy M.S.Z.

Warszawa, 8 lipca.

(PAT) Po zwiedzeniu państw bałtyckich grupa dziennikarzy węgierskich przybyła dziś rano do Warszawy. Uczestnicy wycieczki w godzinach południowych zwiedzili miasto, po czym byli na śniadaniu u posła węgierskiego de Hory. W śniadaniu wzięli również udział zastępca naczelnika wydz. prasowego M.S.Z. p. Zygmunt Wyszyński i dziennikarze polscy.

O godz. 19-ej dziennikarze węgierscy złożyli na grobie Nieznanego Żołnierza wieniec.

Wieczorem gości węgierskich podejmował obiadem w salonach hotelu „Bristol" zastępca naczelnika wydz. prasowego Wyszyński. Na obiedzie byli obecni poseł węgierski w Warszawie de Hory i grono dziennikarzy polskich.

Jutro rano wycieczka węgierska opuszcza Warszawę, udając się w drogę powrotną do Budapesztu.

Strajk w zakładach kanału Suezkiego

wywołać może komplikacje polityczne

Paryż, 8 lipca.

(PAT). Prasa paryska omawia z pewnym zaniepokojeniem perspektywy dalszego rozwoju strajku w zakładach kanału Suezkiego.

Gdyby bowiem strajk ten miał się rozszerzyć w sposób utrudniający przejazd okrętów, wówczas na mocy istniejących układów zadanie utrzymania porządku i zapewnienia ruchu na kanale przypadłoby Egiptowi.

Ponieważ jest rzeczą wykluczoną, aby Egipt sam mógł się z tym trudnym zagadnieniem uporać zatem na mocy klauzul istniejących traktatów zobowiązane byłyby do interweniowania floty angielska i francuska, a w szczególności francuska, tak jak to było przed 20 laty.

Dzienniki podkreślają, że byłaby to ewentualność w najwyższym stopniu niepożądana dla Francji, ponieważ mogłaby osłabić dodatnie wrażenie jakie w kołach mahometańskich wywołały zarówno układ w Montreaux, jak i ostatnie układy francusko - tureckie w sprawie Aleksandretty.

Korespondent dziennika „Paris Midi" z Port Saidu w depszy swej czyni aluzję, że za kulisami obecnego ruchu strajkowego mogą się ukrywać intrygi polityczne, zwrócone przeciwko Francji

Kronika szachowa

HÖNLINGER — ZWYCIEZCĄ TURNIEJU W PARYŻU.

W Paryżu zakończył się w tych dniach wielki międzynarodowy turniej szachowy o bardzo ciekawej obsadzie. I-szą nagrodę zdobył mistrz wiedeński Hönlinger, osiągając 12 p. z 14 partii i przegrywając tylko 2 partie z Gromerem i Baratzem.

Drugie miejsce zajął zeszłoroczny mistrz Francji — Gromer z 11 i pół p., 3 m. — znany olimpijczyk rumuński Baratz — 11 p., 4 m. — sędziwy mistrz hiszpański Golmayo — 9 i pół p. dalsze 3 miejsca przypadły w udziale przedstawicielom emigracji rosyjskiej — Monosson—9 p., Orbach (dawn. Niemcy) — 8 i pół p., Matwiejew i Żnosko-Borowski — po 8 p., Halberstadt (Francja — 7 i pół p. W polu pobitym znalazł się między inn. włoski olimpijczyk Romih, który z 3 i pół p. znalazł się na 12 miejscu.

MISTRZOSTWO HOLANDII.

W Amsterdamie rozpoczął się w bież. tygodniu doroczny turniej o mistrzostwo Holandii, tym razem wyjątkowo silnie obsadzony. Ze znanych mistrzów holenderskich biorą udział w turnieju b. mistrz świata dr. Euwe oraz wielokrotni olimpijczycy Landau, dr. van den Bosch, van Doesbaurgh i Prins. Turniej potrwa 2 tygodnie.

TURNIEJ W WARSZAWIE.

W warszawskim klubie szachowym zakończył się mieszany turniej graczy I-ej i II-ej kategorii ciekawy ze względu na udział w nich wicemistrzyni świata Soni Graf (Niemcy). I-szą nagrodę zdobył Trockenheim — 9 p. z 11 możliwych, 2, 3 i 4 miejsca podzielili wspólnie Gadaliński, Margolin i Terski — po 7 p., dalej Nowiński — 6 i pół p., S. Graf (Niemcy) — 6 p., Danneman i Osterblum — po 5 p. i t. d.

Czołowa szachistka polska dr. Hermanowa uplasowała się na przedostatnim miejscu.

Rekordowy raid
wojskowych samolotów angielskich

Londyn, 8 lipca.

(PAT). 4 brytyjskie samoloty wojskowe dokonały rekordowego lotu zbiorowego. Samoloty wystartowały wczoraj o godz. 4 rano z m. Cranvell (Lincolnshire) i dokonały obu nad Belgią, Niemcami, Włochami, Jugosławią, Albanią, Grecją, dalej w drodze na wschód dodarły do zatoki perskiej, poczym powróciły do Ismailii (Egipt), gdzie pomyślnie wylądowały.

Trasa lotu wyniosła około 7 tys. kilometrów. Samoloty przebyły ją w ciągu 32 godzin, robiąc przeciętnie na godzin 216 kilometrów.

Katedry medycyny wojskowej

Warszawa, 8 lipca.

Podobno senaty uniwersyteckie mają pod wpływem czynników rządowych zastanowić się nad sprawą wprowadzenia szeregu katedr medycyny wojskowej oraz zwiększenia ilości wykładów higieny na studiach medycznych w uniwersytetach polskich

P. Tadeusz Szpotański
tymczasowym p.o. dyrektora nacz. „Polskiego Radia"

Warszawa, 8 lipca.

(PAT) Zgodnie z art. 383 par. 1 kodeksu handlowego rada nadzorcza sp. akc. „Polskie Radio" na posiedzeniu w dn. 8 lipca 1938 r. delegowała wiceprezesa rady p. Tadeusza Szpotańskiego do czasowego wykonywania czynności zarządu do chwili zwołania walnego zgromadzenia sp. akc. „Polskie Radio".

Gabinet francuski obraduje
pod przewodnictwem prez. Lebrun

Paryż, 8 lipca.

(PAT) Dziś z rana pd przewodnictwem prezydenta Lebruna odbyło się posiedzenie rady ministrów. Minister spr. zagr. Bonnet zreferował sytuację międzynarodową, zarówno w Europie, jak i na Dalekim Wschodzie.

Prezydent Lebrun podpisał następnie szereg nominacyj w administracji i sądownictwie.

Na tymże posiedzeniu rady ministrów ambasador francuski w Berlinie Francois Poncet został mianowany oficerem Legii honorowej.

Proszek od BÓLU GŁOWY
DLA DOROSŁYCH ZE ZN. FABR.
KOWALSKINA
stosuje się również
PRZY PRZEZIĘBIENIU, GRYPIE i KATARZE

Dział oficjalny Ł.O.Z.P.N.

Komunikat № 46
Wydziału Gier i Dyscypliny

1. Załatwia się odmownie prośbę T.G. „Sokół" (Zgierz), w sprawie darowania reszty kary zawodnikowi Tuszyńskiemu Marianowi ze względów zasadniczych.

2. Karze się grzywną pieniężną zł. 5, za nie nadesłanie odcinka skreślenia zawodnika Pilicha Jana (patrz kom. W.G. i D. Nr. 18 z dnia 29-go kwietnia 1938 r.).

W związku z powyższym wzywa się po raz drugi P.T.C. do nadesłania odcinka skreślenia wymienionego wyżej zawodnika w terminie 5 dni od daty komunikatu ,pod rygorem wyciągnięcia dalszych konsekwencji.

3. Na wniosek Rudzkiego Klubu Sportowego, zatwierdza się kary, nałożone na zawodników: Czerwińskiego Romana — surowa nagana, Pankowskiego Mariana — surowa nagana, Czerwińskiego Stefana — 6-miesięczną dyskwalifikację od dnia 8 maja do 7-go listopada 1938 roku, Bogusza Józefa — 3-miesięczną dyskwalifikację z zawieszeniem wykonania kary do końca roku bieżącego oraz Koszelę Adama 6-miesięczną dyskwalifikację z zawieszeniem wykonania kary do końca roku bieżącego.

4. Za niewystawienie porządkowych na zawodach mistrzowskich, udziela się nagany następującym klubom (gospodarzom): K.S. „Strzelec" (Zd. Wola), na zawodach w dniu 26 czerwca 1938 r. — zaw. Strzelec — Ż.S.S.G., Hakoah—Łódź, na zawodach Hakoah — Boruta w dniu 12 czerwca 1938 r. Hakoah — Łódź, na zawodach juniorów w dniu 26 czerwca 1938 r. Hakoah — W.K.S., Ł.K.S., na zawodach juniorów Ł.K.S — Zjednoczone, w dniu 29 czerwca 1938 r., Makabi — Zd. Wola, na zawodach Makabi — Zelowski K.S. w dniu 26 czerwca 1938 r.

W związku z powyższym zwraca się uwagę klubom, że w wypadku stwierdzenia niewystawienia, bądź wystawienia zbyt małej ilości porządkowych W.G. i D. wyciągnie jak najsurowsze konsekwencje statutowe.

5. Karze się zawodników:

Krawczyka Maksymilian a (Krusche-Ender, Pabj.) surową naganą za przewinienie na zawodach: Kaliski K.S. — Krusche-Ender w dniu 3 lipca 1938 roku — § 124 a.

Łyszkowskiego Zygmunta K.E. — Pabj.) 1-tyg. dyskwalifikacją, od 11-go do 17-go lipca 1938 r., za przewinienie na zawodach K.K.S.—K.E. w dniu 3 lipca 1938 r. — § 124 a.

Placka Albina (K.P. „Zjednoczone") surową naganą za przewinienie na zawodach Concordia-Zjednoczone w dniu 3 lipca 1938 r. § 124 a.

Ratajskiego Bolesława (R.K.S. — TUR, Bełchatów) 4-tygodniową dyskwalifikacją od dnia 11 lipca do 7 sierpnia 1938 r. za przewinienie na zawodach K.S.M. — TUR w dniu 6 czerwca 1938 r.

Bończyka i Wróbla (R.T.S. „Widzew") obydwóch surową naganą, za przewinienie na zawodach: Sokół (Pab.) — Widzew w dniu 19-go czerwca 1938 r. § 124 a.

Komunikat № 47
Wydziału Gier i Dyscypliny

1. Wobec wycofania się drużyny juniorów T.G. „Sokół" (Pabianice) z półfinałowych rozgrywek o mistrzostwo juniorów, odwołuje się zawody R.T.S.G. — Sokół (Pabianice), wyznaczone na dzień 10.VII.38 r. w Rudzie Pabj.

Wobec powyższego do finałowych rozgrywek zakwalifikowała się drużyna R.T.S.G. (Ruda Pabianicka).

2. Wyznacza się finałowe zawody o mistrzostwo juniorów na rok 1937/38:

Niedziela, dnia 10.VII.38 r., boisko Ł.K.S., godz. 11-ta rano: Ł.K.S.—R.T.S.G.

Wtorek, dn. 12.VII.38 r., boisko Widzek, godz 18-ta: Widzew — Ł.K.S.

Wtorek, dn. 12.VII.38 r., boisko Ruda-Pab., godz. 18-ta: R.T.S.G. —U.T.

Czwartek, dn. 14.VII.38 r., boisko Widzew, godz. 18-ta: Widzew — U.T.

Czwartek, dn. 14.VII.38 r. boisko Ruda-Pab., godz. 18-ta: R.T.S.G. — Ł.K.S.

Sobota, dn. 16.VII.38 r., boisko Ł.K.S., godz. 18-ta: Ł.K.S. — Widzew.

Sobota, dn. 16.VII.38 r., boisko U. T., godz. 18-ta: U.T.—R.T.S.G.

Wtorek, dn. 19.VII.38 r., boisko Widzew, godz. 18-ta: Widzew — R.T.S.G.

Wtorek, dn. 19.VII.38 r., boisko Ł.K.S., godz. 18-ta: Ł.K.S. — U.T.

Czwartek, dn. 21.VII.38 r., boisko Ruda-Pabianicka, godz. 18-ta: R.T.S.G. — Widzew.

Czwartek, dn. 21.VII.38 r., boisko U.T., godz. 18-ta: U.T. — Ł.K.S.

Drużyny wymienione na pierwszym miejscu są gospodarzami zawodów.

Budapeszt, 8 lipca.

(PAT). Tutejsza stacja sejsmograficzna zanotowała dziś przed południem lekkie trzęsienie ziemi, które trwało 15 minut.

Ognisko trzęsienia ziemi znajdowało się w południowo - wschodniej części Węgier — w okolicach Szegedynu.

O szkodach jakie mogłyby powstać dotychczas nic nie wiadomo.

Przygody Buffalo Billa

bohatera Dalekiego Zachodu
Nr. 22 p. t.

Bandyci z „Czarnej Otchłani“

ukazał sie w sprzedaży
Cena 10 groszy

Harry Dickson

Przygody Zagadkowego Człowieka

Nr. 26 WIELKA GRA

już ukazał się w sprzedaży. Cena 10 gr.

Każdy zeszyt stanowi oddzielną całość.

CENY ZNACZNIE ZNIŻONE.

Centralna lecznica zębów
i CHIRURGJI JAMY USTNEJ w ŁODZI.
PRYWATNY GABINET DENTYSTYCZNY
ul. PIOTRKOWSKA 164, tel. 127-83
Ord. od 9 r. do 8 w., w niedziele i święta od 10—1. RENTGEN.
Stomatolog przyjmuje od 9-11.
LEK.-DENT. ŻADZIEWICZ.

FRANCUSKI JĘZYK
najnowsza skrócona metoda nauczania, gramatyka, literatura, konwersacja.
AKCENT PARYSKI
tel. 233-11.

GŁOWNO
Pensjonat „Amelin“
ANNY KAUFMAN
W POSIADŁOŚCI E. NAKIELSKIEJ
Ogród las, plaża, słoneczne pokoje, wykwintna kuchnia, na żądanie dietetyczna.
CENY PRZYSTĘPNE.
Inform. w Głownie od dn. 25 maja, w Łodzi, tel. 137-92, od 4—8 pp.

75 GR. LEKCJA francuskiego. Dyplomowana paryżanka udziela lekcji francuskiego. Lektura. Konwersacja. Gramatyka. Tłomaczenie. Korespondencja. Pomoc szkolna. Południowa 20. m. 20. I-sza lewa of. parter.

JĘZYKÓW ANGIELSKIEGO, FRANCUSKIEGO — gruntownie udzielam. Gramatyka, literatura, konwersacja, handlowa korespondencja. Tel. 262-70 w godzinach 2—3.

ANGIELSKIEGO udziela rutynowany nauczyciel Zawadzka 21. m. 8a, front zastać od 4—8 po poł.

UDZIELAM buchalterii gruntownie i tanio, również niemieckiego. Zgłoszenia od 4—6-ej, Główna 6/15 m.

MIĘDZYŚRODOWISKOWE AKAD. KOLONIE LETNIE H. A.-Z.
JAMNA
ad Jaremcze nad Prutem.
Opłata za turnus czterotygodniowy 89.50 zł.
PIWNICZNA - ZDRÓJ
obok Krynicy nad Popradem.
Opłata za turnus czterotygodniowy 92 zł.
ZAKOPANE
Opłata za turnus czterotygodniowy 89.50 zł.
TRUSKAWIEC
Tanie ryczałty 3-tygodniowe.
NA WSZYSTKICH KOLONIACH: Wikt pierwszorzędny, 5-razowy. Wille komfortowe. Pokoje 2—3 osobowe. Boiska do gier i lekkoatletyki. Ulgi kuracyjne. Turystyka. Szczegóły w prospektach. Zniżki 50 proc. z każdej miejscowości. Wyjazdy indywidualne. Codziennie zgłoszenia i informacje: **Sonia Jakobson, Łódź, Pomorska 50/2** w godz. 19—21.

D. Reicher
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i seksualnych
Leczenie promieniami Roentgena
Południowa 28. Tel. 201-93
przyjmuje od 8—11 rano i od 5—8 wiecz. w niedziele i święta od 9 —

DR. MED.
AL. KOPCIOWSKI
Piotrkowska 8
Telefon 232-55.
przyjmuje od godz. 1.30 — 2.30 i od godz. 7—8.

Uzdrowiska i letniska

Włodzimierzów
Pensjonat „TRZY LILIE“
Wajcmanowej i Russakowej.
Nowy gmach.
Oświetlenie elektryczne. Inf. tel. 182-43.

ZAKOPANE. Pensjonat Diana, Zamojskiego położony własnym lesie szpilkowym, poleca pełnokomfortowe pokoje, kuchnia wykwintna, zarząd Graffów 10

USTROŃ, pawilon - restaurację basenu kąpielowego prowadzi wykwintną kuchnię, ma wolne pokoje z utrzymaniem od 6 zł. oraz dwa pokoje z kuchnią. 9

CIECHOCINEK, Pensjonat inż. H. Russakowej i inż. C. Hollenbergowej „Własna“ Piłsudskiego 7, telefon 223 położony obok Łazienek i Cieplicy w pięknym ogrodzie. Wykwintna kuchnia i dietetyczna. Staranna obsługa. W Łodzi telefon 245-08.

„CZERWONY DWOREK“ Wiśniowa-Góra, Stróżew. Kolonie letnie dla dzieci i młodzieży R. Rozenówny. Zgłoszenia i informacje na miejscu.

TEODORY w pięknie położonej willi mieszkanie tanio do oddania. Wiadomość: tel. 149-74.

Lokale

2 POKOJE z kuchnią do wynajęcia od zaraz Magistracka 15 w nowoczesnym domu z kąpielowym na elektryczność. Dzwonić 163-56 albo 212-05 10

5-CIO POKOJOWE MIESZKANIE luksusowe w nowowybudowanej willi w centrum miasta z centralnym ogrzewaniem zaraz do wynajęcia. — Wiadomość u dozorcy, Gdańska 62. 10

POKÓJ umeblowany, słoneczny, telefonem z wszelkimi wygodami pierwsze piętro, oddam, Piramowicza 7, m. 12. tel. 159-50.

DO WYNAJĘCIA panu duży pokój frontowy, słoneczny, trzyokienny, wygodnie umeblowany. Telefon, łazienka Piotrkowska 166. I p. front.

SKLEPY do wynajęcia w Hali przy ul. Ogrodowej 4. Wiadomość na miejscu.

6 POK. z kuchnią z wszelkimi wygodami od zaraz do wynajęcia. Wiadomość w adm. domu Narutowicza 6. 10

Obejmę posadę
magazyniera, inkasenta itp. Jestem dobrze zaprowadzony w przemyśle i kupiectwie. Poważne referencje. Na żądanie kaucja. — Oferty do Admin. Republiki sub: „Pracowity“.

LEKARZ-DENTYSTA
F. KOPCIOWSKA
Piotrkowska 8
Telefon 232-55.
Przyjmuje od 10—1 i od 3—7-ej.

SANATORJUM
(w sosnowym lesie)
w CHEŁMACH pod Zgierzem
dla cierpiących na:
ASTMĘ, CHOROBY SERCA I NACZYŃ
stany wyczerpania i rekonwalescentów. Stała opieka lekarska. Wszelkie zabiegi. Fizykalno-elektro-terapja. Gimnastyka oddechowa. INHALATORIUM i KAMERA PRZECIWASTMOWA.

DR. MED.
JAN POLAK
CHOROBY WEWNĘTRZNE I ALERGICZNE
ul. Nawrot 7
TEL. 164 21
godz. przyjęć 5—7.

Dwa pokoje
umeblowane z telefonem i wygodami do odnajęcia razem lub osobno ul. Piotrkowska Nr. 51, Lekarz-dentysta

Kupno i sprzedaż

DYNAMO 18 K. V 120-150 volt 900 obrotów do sprzedania. Oferty sub. „Dynamo“. 11

DROBNE ogłoszenia w „Republice“ są najlepszym i najtańszym środkiem zetknięcia zainteresowanych stron. Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub sub lokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub pojedyńczy pokój, 3) sprzedać nieruchomość lub rzecz, 4) kupić cośkolwiek okazyjnie, 5) dostać posadę, 6) wyszukać pracownika — niechaj poda drobne ogłoszenie do „Republiki“ 1-go Maja 9 m. 6.

Nauka i wychowanie

RUTYNOWANA nauczycielka muzyki udziela lekcyj gry fortepianowej (moskiewskie konserwatorium), oraz francuskiego po dłuższym pobycie Paryżu, S. Hurwicz-Sztyllerowa. Aleje 23

Posady

POSZUKUJĘ posady inkasenta, dobra prezencja i referencje. Zgł. pod „A.R.“ Adm. Republiki.

PRZYJMĘ posadę biurową, kasjerki, magazynierki, praca w mieście. Oferty: „Zrównoważona“.

MAGAZYNIER inteligentny w wieku 25—30 do poważnej firmy przemysłowej poszukiwany. Pożądana branża gumowa względnie obuwiana. — Szczegółowe oferty wraz z referencjami pod „NatychmiastB.“ do Admin.

BEZROBOTNY, w wieku 35 lat, obarczony rodziną, przyjmie każdą posadę bądź to w charakterze woźnego, bądź gońca. Adres: Karol Kosmala, ul. Przędzalniana 28.

Fabryka napoi gazowych
dostarcza wodę sodową w balonach
Szybka obsługa
TEL. 190-48
R. FRIEDWALD
PIŁSUDSKIEGO 69.

LEKARZ - DENTYSTA
B. Nusbaumowa
Przyjmuje od 5 do 8 po poł.
Piotrkowska 51
TELEF. 121-23.

„Czystość“
przyjmuje cyklinowanie, drutowanie froterowanie oraz sprzątanie biur, pokoi. Czyszczenie szyb.
PIOTRKOWSKA 44. telefon 167-45.
Ceny konkurencyjne.

DOKTÓR
HENRYKOWSKI
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i seksualnych.
TRAUGUTTA 9, Telefon 262-98
od 8—11-ej i od 6—9-ej wieczór
w niedzielę i święta od 9—12.30.

Rozmaite

DYPLOMOWANA felczerka-pielęgniarka Ala Iżbicka wykonywa wszelkie zabiegi. Przyjmuje dyżury. Wiśniowa Góra, willa Jasińskiego, obok II Toz'u

SKRADZIONO damską sakiewkę w której znajdował się protest na złotych 400.— Uczciwy złodziej proszony jest o zwrot za wynagrodzeniem. Nowomiejska 19, Russak.

KRZYWDZICIEL SIEROT

Ukazał się Nr. 35 sensacyjnych przygód

„LORDA LISTERA“

— Każdy zeszyt stanowi oddzielną całość —

Cena 10 groszy.

ZAOSZCZĘDZISZ SOBIE TROSK i KŁOPOTÓW, ŻĄDAJĄC WYRAŹNIE i PRZYJMUJĄC JEDYNIE ORYGINALNE „OLLA“ GUM.?
„OLLA“ GUM.?
PATENT FRANC. NR. 790.504
PATENT AMER. NR 4059 701

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretarjat Redakcji 127-24. dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 211-66; dział sportowy: 18-444; sekretarjat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika“: 68-148 i 600-620.

PRENUMERATA „REPUBLIKI“
w Łodzi zł. 4.—, za odnoszenie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—. „Republika“ i „Express“ w Łodzi z odnoszeniem do domu zł. 7.— miesięcznie.
Konto rozrachunkowe Łódź I. konto Nr. 4.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia stronicy 420 mm. X 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.
CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie I — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.— Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. —

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawn. „Republika“ Sp. z ogr. odp. Stefan Dymek. — Redaktor odp. Stefan Dymek. Druk „Republiki“ w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64.